

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 26 lutego 1946

Nr 112 (12 191)

Poznań, sobota/niedziela, 12/13 maja 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

Laureaci XXIV Kaliskich Spotkań Teatralnych

INFORMACJA WŁASNA

W piątek — przed wieczornym pokazem konkursowym przedstawieniem sztuki Alana Ayckbourna „Jak się kocha” w wykonaniu Teatru Współczesnego z Warszawy, jury XXIV Kaliskich Spotkań Teatralnych, któremu przewodniczył Jerzy Koenig, ogłosiło werdykt. Cztery nagrody główne postanowiono przyznać następująco:

Nagrodę ministra kultury i sztuki — Tadeuszowi Różewiczowi za „Pułapkę” zaprezentowaną przez Teatr Współczesny z Wrocławia, uznając ten tekst za jeden z najwybitniejszych w powojennej dramaturgii polskiej;

nagrodę wojewody kaliskiego — Krzysztofowi Babińskiemu za reżyserię przedstawienia „Z życia glist” Pera Olofa Enquista w wykonaniu Starego Teatru z Krakowa oraz za adaptację i reżyserię „Już prawie nic” Jerzego Andrzejewskiego, w interpretacji Teatru Wybrzeże z Gdańska jako uznanie za twórcę dokonania inscenizacyjne reżysera najmłodszego pokolenia;

nagrodę prezesa Kalisza — Janowi Nowickiemu za wybitną kreację aktorską postaci Hansa Christiana Andersena w sztuce „Z życia glist” Pera Olofa Enquista;

nagrodę dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu — Teresie Budzisz-Krzyżanowskiej za wybitną kreację aktorską postaci Johanne Luise Heiberg w sztuce „Z życia glist” Pera Olofa Enquista.

Siedem równorzędnych nagród jury przyznano:

Joannie Bogackiej z Teatru Wybrzeże za rolę Heleny i Siostry Urszuli w przedstawieniu „Już prawie nic” według Jerzego Andrzejewskiego;

Feliksowi Falkowi za rolę w sztuce „Klub” Davida Williamsona w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi;

Stawomirów Misurzewiczowi za rolę Jocka Riley w sztuce „Klub” Davida Williamsona w Teatrze im. Stefana Jaracza w Łodzi;

Dokończenie na str. 2

Drugie zwycięstwo O. Ludwiga



Wczoraj na 26-kilometrowej trasie rozegrano drugi już w tegorocznej imprezie kolarskiej etap jazdy na rowynie prologu kolarze musieli pokonać dystans dużo dłuższy. Nadto znowu nie sprzyjała im aura. Wiatr porwał wiatr, chwila, śniegi, podjazdami, podjazdami i zakrętami stanowiło dla kolarzy nie lada trudność. Jako pierwszy z Polaków walczył z dystansem i amot

Dokończenie na str. 2

Działalność Państwowej Inspekcji Pracy * Projekt ustawy o Sądzie Najwyższym * Podjęcie uchwał Obradowała Rada Państwa

(PAP) 10 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa rozpatrzyła przedłożone przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli sprawozdanie głównego inspektora pracy o działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 1983 r. w I kwartale br.

Aprobując wnioski głównego inspektora pracy, Rada Państwa wyraziła pozytywną opinię o całokształcie działalności Państwowej Inspekcji Pracy.

Ponadto Rada Państwa — wobec stałego postępu w odradzaniu się ruchu związkowego — podjęła uchwałę w sprawie skrócenia obecnej kadencji Rady Ochrony Pracy i powołała nowy jej skład spośród przedstawicieli związków zawodowych, organizacji

spółdzielczych, naczelnych i centralnych organów administracji państwowej oraz specjalistów z dziedziny prawa pracy. Na funkcję przewodniczącego rady powołano Kazimierza Siporskiego — przewodniczącego zakładowej organizacji związkowej w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowie Świętokrzyskim.

W kolejnym punkcie porządku obrad Rada Państwa rozpatrzyła projekt ustawy o Sądzie Najwyższym. Zastąpiła ona — po uchwaleniu przez Sejm — dotychczas obowiązującą ustawę z 1962 r. Była ona od tego czasu kilkakrotnie nowelizowana, zawierała wiele rozwiązań nie w pełni już odpowiadających obecnym potrzebom. Aprobując projekt, Rada Państwa postanowiła skierować go do Sejmu.

Rada Państwa:

— podjęła uchwałę w sprawie „Medalu 40-lecia Polski Ludowej”, będącą wykonaniem ustawy o jego ustanowieniu;

— podjęła uchwałę w sprawie zakresu uprawnień i trybu kierowania ich do komisji wyborczych;

— zaleciła swojej komisji spraw rad narodowych upowszechnienie wzorów regulaminów wojewódzkich, miejskich, i gminnych rad narodowych oraz statutów samorządu mieszkańców wsi i osiedli, celem udzielenia pomocy radom w realizacji nowych rozwiązań zawartych w ustawie o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego.

Z prac Biura Politycznego KC KPZR

Wysoka ocena wizyty delegacji Polski w ZSRR

(PAP) Biuro Polityczne KC KPZR na swym kolejnym posiedzeniu rozpatrzyło wyniki przeprowadzonych w Moskwie rozmów sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Konstantina Czerienki z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Wojciechem Jaruzelskim.

Podkreślono doniosłe znaczenie tych rozmów dla dalszego pogłębiania i rozszerzania wszystkich dziedzin współpracy między Związkiem Radzieckim a Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Plenum KW PZPR w Koninie

INFORMACJA WŁASNA

Sprawom kampanii wyborczej do rad narodowych poświęcone było wczorajsze plenarne posiedzenie KW PZPR w Koninie. Przewodniczył I sekretarz KW PZPR Lech Ciupa. Informację na temat przygotowań do wybo-

kim a Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Biuro Polityczne KC KPZR w pełni zaaprobowało wyniki rozmów radziecko-polskich oraz wyrażoną przez K. Czerienkę gotowość KPZR udzielania nadal wszechstronnego poparcia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, ludziom potrzebom. Aprobując projekt, Rada Państwa postanowiła skierować go do Sejmu.

rów przedstawił sekretarz KW PZPR Andrzej Krutki. Dotychczas na planowane 817 zebrań konsultacyjnych odbyło się około 550, w których uczestniczyło ponad 15 000 wyborców. Większym zainteresowaniem cieszyły się

Dokończenie na str. 2

H. Ali przyjęty przez H. Jabłońskiego i W. Jaruzelskiego

(PAP) Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 10 bm. członka Rady Dowództwa Rewolucji, ministra handlu Republiki Irackiej — Hassana Ali.

Podczas spotkania omówiono aktualne problemy rozwoju współpracy gospodarczej między Polską i Irakiem.

☆

10 bm. prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski przyjął członka Rady Dowództwa Rewolucji ministra handlu Republiki Iraku Fawzi Ali Albandar.

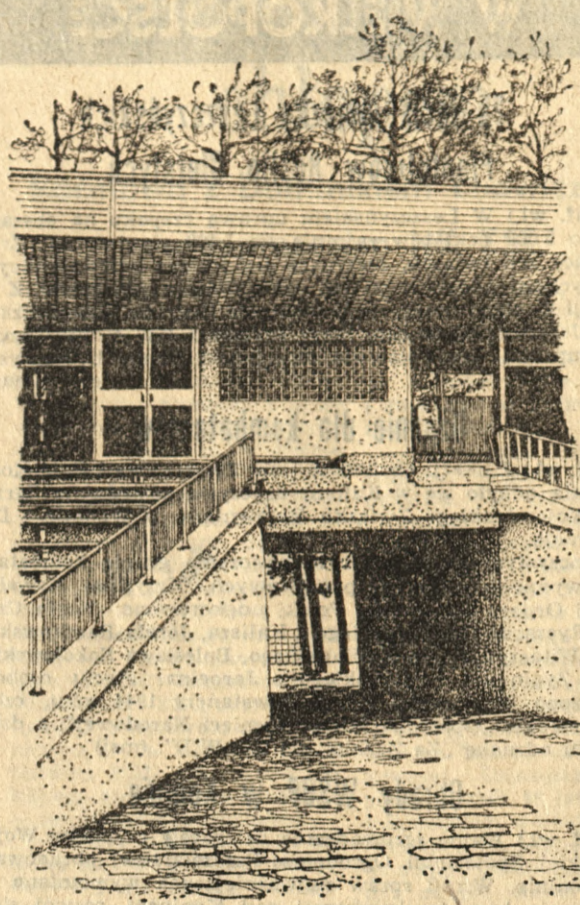
W spotkaniu uczestniczyli wicepremier Janusz Obodowski, minister handlu zagranicznego Tadeusz Nestorowicz oraz charge d'affaires ambasady Iraku Fawzi Ali Albandar.

Programy radnych i wyborców

Na nieodłącznym elemencie bodaj każdej elekcji. Bywają różne: ambitne, porównujące rozmachem i wyobraźnią, bądź skromne, a nawet ubogie. Powinny być realistyczne, dające się wykonać — na miarę sił i potrzeb społeczności, których dotyczą.

Założenia terytorialnych programów wyborczych, które obecnie poddawane są wstępnej konsultacji z wyborcami opracowane zostały przez lokalne ogniska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego na podstawie istniejących planów społeczno-gospodarczych. Zawierają różne zamierzenia — dotyczące budowy szkół, ośrodków zdrowia, dróg i sklepów, wodo-

Z wielkopolskiego szkicownika



Wągrowiec (województwo płockie) znany jest szeroko w kraju ze swego pięknego, usytuowanego nad Jeziorem Durowskim, ośrodka sportowego. Jest to kompleks boisk, kortów, hali sportowej, kąpielisk itp. Te nowoczesne obiekty pobudowane zostały w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych (poprzednio były już tu pewne urządzenia sportowe). Z ośrodka w Wągrowcu korzystają często czołowe polskie kluby sportowe.

Rys. — J. Nowaczyk

VI Biennale Sztuki dla Dziecka zakończone

Wręczenie nagród zwycięzcom



Lechosław Marszałek otrzymuje za film „Przygody błękitnego rybaka” z rąk ministra Kazimierza Zygalskiego nagrodę „Kryształowe Koziółki” — dla najlepszego filmu dla najmłodszych widzów. (bg)

Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Miniony piątek był ostatnim dniem VI Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu. Imprezy, która była konfrontacją dokonanych w dziedzinach: teatru, filmu, grafiki, książki, muzyki, nauki, radia i telewizji.

W Konfrontacjach Teatralnych uczestniczyło 7 teatrów, 9 wytwórni filmowych krótkiego metrażu, 4 zespoły realizatorów filmów fabularnych, wytwórnie telewizyjne

oraz twórcy indywidualni. Odbyły się sympozja, konferencje, spotkania twórców i animatorów życia kulturalnego oraz naukowców, parających się twórczością dla dzieci we wszystkich dziedzinach sztuki. W trakcie tych spotkań wykonał się rzeczywisty obraz sztuki dla dziecka w naszym kraju — potrzeb i niedostatków, a także doświadczeń. Zgłoszono szereg wniosków, które mają zaważyć na lepszej niż dotąd percepcji

Dokończenie na str. 2

Sportowcy wietnamscy nie wystąpią w Los Angeles

(PAP) Narodowy Komitet Olimpijski WRS ogłosił w piątek oświadczenie stwierdzające, że sportowcy wietnamscy nie będą uczestniczyć w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles.

Narodowy Komitet Olimpijski Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej — podkreśla dokument — już w połowie kwietnia br. ogłosił oświadczenie, w którym potępił niesłuszne zamierzenia i działania administracji USA i zażądał od niej przestrzegania zasad i Karty Olimpijskiej.

Rozbijając międzynarodowy ruch olimpijski administracja amerykańska przygotowuje zwłaszcza plany wykorzystania emigrantów wietnamskich w USA do organizowania antywietnamskich demonstracji i stosowania terroru wobec sportowców WRS.

W tych warunkach Narodowy Komitet Olimpijski WRS podjął decyzję o niewysyłaniu sportowców wietnamskich na Igrzyska Olimpijskie w Los Angeles.

ODGŁOSY

możliwości. Można teraz te założenia kwestionować, proponować rozwiązania alternatywne, wskazywać potrzeby pilniejsze społeczeństwa, a realne z gospodarczego punktu widzenia.

Po 15 maja pion dotychczasowej przedwyborczej dyskusji postuluje ogólnym PRON do zredagowania ostatecznych

programów wyborczych, z którymi kandydaci na radnych wystąpią w drugiej turze spotkań z wyborcami. I wtedy możliwa będzie dyskusja nad poszczególnymi sformułowaniami programów. Wszak są to programy PRON, programy obywatelskie, które ostateczny kształt i moc obowiązującą nadejdą dopiero po 17 czerwca br., każdy na forum przyszłej rady. Obecna dyskusja wokół nich powinna jednak zrodzić w kandydatach na radnych poczucie odpowiedzialności za interesy ich wyborców, zaś ogółowi obywateli dać satysfakcję z możliwości współkształtowania zamierzeń rozwoju ich wsi, gminy, dzielnicy czy miasta. Wszak chodzi o to, żeby program był wspólny, przez ogół zaakceptowany i uznany za realny, byśmy czuli się współgospodarzami naszego kraju.

TOMASZ TALARCZYK

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy redaktora
naczelnego, Olgierd Błażewicz — sekretarz redakcji, Zdzisław Kandziara, Wiesław Łuczak, Zygmunt Rola.
Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.
Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW.
Biuro Ogłoszeń, ul. Skryta 1. 60—779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada: Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kaspraka — Poznań.

Rzeczywiście — narodowe rady

Nie sam rząd lecz samorząd

Pamięć przechowuje czasami zadziwiające szczegóły. Przypominam sobie z ostatnich lat okresu międzywojennego krytyczną uwagę ojca, wypowiedzianą podczas którejś z rodzinnych rozmów: — Nie ma już samorządu. „O” wypadło. Został sam — rząd...

Nie przypuszczałem, że tam to ojcowskie powiedzenie, wypadnie mi w pół bez mała wieku później konfrontować z ustawą „O systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego”. Mniej więcej za miesiąc, 17 czerwca, wejdzie w życie ten akt prawny o nader zasadniczym znaczeniu, czyniący rady jednocześnie organami władzy państwowej i samorządu terytorialnego. Jest to rozwiązanie zasadniczo odmienne od modelu znanego na Zachodzie. Nie jest też ono podobne do formuły samorządu, istniejącego w Polsce przed wojną, kiedy była to instytucja oddzielona od państwa, a niekiedy nawet stojąca wobec państwa w opozycji. Usytuowanie rad narodowych w naszych ramach ustrojowych zmierza do stworzenia — co podkreśla nazwa ustawy — spójnego systemu zarządzania z współudziałem szerokiego kręgu ludności, od samorządu oddolnego poczynając.

Jak sprawy te wyglądały do tej pory? Działalność samorządu w jego dotychczasowej formie była mocno zróżnicowana. W wielu wsiach oraz osiedlach miejskich jest on żywy, gdzieś indziej mało aktywny, a niekiedy w ogóle nie ma. Przykłady miasteczek, wsi i miast nie mogących się wygłębować jakimikolwiek przejawami pracy samorządów. Dzieje się tak ze szkółką dla interesów mieszkańców, gdyż właściwie rozumiana samorządność ma na celu poprawianie lokalnych warunków życia poprzez rozwiązywanie wielu spraw we własnym zakresie. Gdzie takiej woli działania brakuje, albo nie ma grona osób, umiających zorganizować wspólne poczynania dla ogólnego dobra, tam polepsza nie bytowania idzie niesporo. Nowa ustawa otwiera właśnie w sferze samorządności rozległe możliwości wykazania inicjatywy ludzkiej, przywrócić w ten sposób prężność, chcąc coś zrobić dla siebie i otoczenia, ludziom nie należącym do partii czy stronnictw, przede wszystkim zaś ludziom młodym.

Umieszczenie w tytule ustawy terminu „samorząd” jest wyrazem znaczenia, przywrócić w ten sposób prężność, chcąc coś zrobić dla siebie i otoczenia, ludziom nie należącym do partii czy stronnictw, przede wszystkim zaś ludziom młodym.

wyznaczania kolejności ich zapokojania, jak też współudziału w urzeczywistnianiu różnorodnych zamierzeń. Samorząd wiejski i miejski stają się obecnie przedstawicielami miejscowej ludności, wyposażonymi w uprawnienia do rozstrzygania najważniejszych lokalnych spraw. Oczywiście, o do konaniach samorządu przesądzi codzienna praktyka.

W ciągu sześciu miesięcy od daty wyborów do rad narodowych mieszkańcy wsi, miasteczek i miejskich rejonów będą wybierali organy samorządu: rady sołeckie i komitety osiedlowe. Ostatnio do pracy społecznej mało ludzi się pali: wielu, jak się to mówi, jej „nie czuje”; masę jest biernych, nieskorych do starań na rzecz ogółu; niemają też zniechęconych doświadczeniami poprzednich lat. A przecież w myśl postanowień wchodzącej w życie ustawy o radach i samorządzie — nikt lepiej o potrzeby mieszkańców wsi i miasteczek nie zadba jak ich, swoimi obranymi, przedstawicielami. Rozsadek zatem dyktuje, by nie lekceważyć sprawy składu organów samorządu, tak samo jak nie warto ignorować należnego każdemu prawa współdecydowania o składzie osobowym narodowych rad.

Uprawnienia samorządów wiejskiego i miejskiego obejmują rozpatrywanie kwestii społeczno-bytowych, kulturalnych, opieki zdrowotnej, sportu, wypoczynku i innych, związanych z miejscem zamieszkania. Lecz to nie wszystko: także problemy kształtowania sąsiedztwa, wspólnoty, organizowania samopomocy obywatelskiej, jak też inicjowania wspólnych prac na rzecz lokalnej społeczności. A ponadto — sprawowanie kontroli nad działalnością jednostek organizacyjnych, związanych z warunkami życia w osiedlu czy na wsi. To znaczy: nad pracą handlu, służby zdrowia, bibliotek i innych placówek użyteczności publicznej danego terenu. Szczegółowe zasady działalności samorządu na wsiach i w miejskich osiedlach określać będą statuty uchwalane przez ogólne zebrania obywateli. Ograniczmy się do przytoczenia jednego jeszcze postanowienia ustawy: że w przypadkach budzących zastrzeżenia decyzji naczelnika gminy, albo podległych mu urzędników, organowi samorządu mieszkańców służy wniesienie sprzeciwu do prezydium GRN.

Była już o tym mowa, że intencja ustawy — przydatania znaczenia samorządowi terytorialnemu, została zaakcentowana jej nazwą. Odnotujemy też, iż jedyną stałą komisją, którą z mocy prawa musi powołać każda z narodowych

rad, jest komisja do spraw samorządu. Jego znaczenie zostało podkreślone również drogą zobowiązania prezydium lokalnych rad narodowych do okresowego rozpatrywania uchwał i opinii samorządów. W skali kraju natomiast Rada Państwa, za pośrednictwem swojej Komisji Spraw Rad Narodowych, czuwać będzie nad poszanowaniem samodzielnosci i samorządności rad (choć o nieingerowaniu w ich uprawnienia przez różne organy państwowe).

Nic nie odbywa się bez oporów, nie samo się nie dokonuje, ani nie pokłada. Nowa ustawa wprowadza wyraźnie szersze formy uczestnictwa obywateli we współzarządzaniu i dlatego — niezależnie od wypracowywania na tym polu doświadczeń — będą występowały przeciwności. Można spodziewać się biurokratycznych zapędów ze strony przedstawicieli administracji; należy brać w rachubę niecierpliwość osób w nowo ukształtowanych samorządach, wynikające z braku rutyny; sporo trudności może przysporzyć bierność znacznej części obywateli, albo ich niewiara w skuteczność społecznego wysiłku. Odrębną sprawą — o niemałym znaczeniu dla samodzielności rad narodowych stopnia podstawowego — stanowią zasoby finansowe. Wprawdzie przepisy ustawy mają te kwestie na uwadze, niemniej życie uczy, że gdzie chodzi o pieniądze, tam łatwo o różnice zdań.

Niejednokrotnie miałem okazję wyrazić pogląd, że żaden akt prawny, najbardziej przemyślany, automatycznie nie spowoduje pożądanych zmian. Od ludzi zależy bowiem wypełnianie przepisów treścią, a raczej wykorzystywanie stworzonych przez nie możliwości. To zaś wiąże się ściśle z chęcią i wyposażeniem osób, które podejmują pracę w samorządach i w radach narodowych. Powinny je cechować energia i wytrwałość, takt ale i stanowczość oraz doza niezbędnego uporu w pokonywaniu zastarzałych nawyków postępowania i schematów myślenia.

Deklaracja wyborcza Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego stwierdza, że zyskujemy teraz sposobność umocnienia naszego państwa poprzez upowszechnienie bezpośredniego współudziału obywateli w rozwiązywaniu spraw wsi, osiedli, regionów, kraju. Nowa ustawa o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego oznacza postęp na drodze demokratyzacji sprawowania władzy w Polsce. I kolejny wyraźny krok w stronę socjalistycznej, odnowy.

WIESŁAW PORZYCKI



Fot. — Archiwum

Na niedawnym IX Kongresie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego został pan wybrany wiceprezesem Naczelnego Komitetu, przedtem był pan członkiem Prezydium NK. W ścisłym kierownictwie stronnictwa jest obecnie dwóch rolników pełniących społeczne funkcje wiceprezów Naczelnego Komitetu. Pana wybór został przyjęty z dużym zadowoleniem przez członków organizacji wojewódzkiej stronnictwa w Poznaniu, która należy do najliczniejszych w kraju, a nie była przez dziesiątki lat odpowiednio reprezentowana we władzach naczelnych. Jak pan się czuje w tej nowej roli?

— Jestem chłopem z działa pradziada i nim chcę pozostać. Nigdy mnie nie interesowała kariera polityczna — jak pniektórzy komentatorzy zagraniczni usiłowali mi to imputować, doszukując się sensacyjnych smaczków w wyborze rolnika indywidualnego, ze stosunkowo niedługim, bo 10-letnim stażem partyjnym, do władz najwyższych ZSL. Mnie od młodości, oprócz pracy w ojcowiskim, a potem własnym gospodarstwie, zawsze leżało na sercu dobro ojczyzny i dobro każdego Polaka. Nawet w najgorszych dla rolnictwa czasach razem z rodziną, sąsiadami, kolegami staraliśmy się tak pracować, aby nasz kraj miał jak najwięcej żywności. A przecież było to niejednokrotnie zadanie ponad siły chłopskie. Nie daliśmy się jednak pokonać w konkurencji z lepiej usytuowanymi gospodarstwami uspołecznionymi.

— Ale to przecież się zmieniło — również z korzyścią dla rolnictwa indywidualnego. Uznano jego znaczenie dla gospodarki kraju, traktuje się na równi z sektorem uspołecznionym w rozdziale środków do produkcji, w obciążeniach finansowych, w prawach socjalnych. Czy pan jako rolnik z pochodzenia, powołania, wykształcenia i praktyki nie ma satysfakcji, śledząc reorientację naszej gospodarki w kierunku pełniejszego zaspokajania potrzeb rolnictwa i gospodarki żywnościowej? Czy w państwie te zmiany nie są już na gospodarstwie tej pomocy państwa nie widać?

— Osobiście nigdy nie miałem zwyczaju narzekać, a za jedyną skuteczną receptę na

Jestem i pozostanę chłopem

Rozmowa z Dominikiem Ludwiczakiem wiceprezesem NK ZSL

sukces uważam pracę. Gdy w Mirosławicach pod Stęszewem pozostał w gospodarstwie rodzinnym brat, kupiłem z Państwowego Funduszu Ziemi 17,5 hektara gruntów, z przeznaczeniem na najłagodniejszy. Teraz mam w Trzebowie, w gminie Stęszew już większe 26-hektarowe gospodarstwo, amodernizowane od podstaw budynki. Muszę przyznać, że nabyłem ziemię dziesięć lat temu od państwa po przystępnej cenie. Polityka kredytowa w latach siedemdziesiątych była korzystna dla rolników. Można było wtedy kooperować na obustronnie korzystnych warunkach z sektorem uspołecznionym — to znaczy z Kombinatem PGR Konarzewo, do którego sprzedawałem rocznie — po kilkaset warchlaków.

— Wielu rolników twierdzi, iż im się teraz chów trzody chlewnej nie opłaca, zmniejszają obsadę na hektar, nastawiając się na produkcję roślinną, głównie zbożową. Mówią o niekorzystnych relacjach cen dla produkcji zwierzęcej. Czy taka pogoda za koniunkturą rynkową jest uzasadniona?

— Może nie w pełni, lecz jest zrozumiała. Rolnik przy stałych rosnących cenach środków produkcji i staranniej mu się liczyć nakłady. Ponadto zostały drastycznie obcięte przydziały pasz, a nie wszyscy specjaliści mają dostateczne zaplecze obszarowe, dla wyprodukowania pasz własnych. Musieli więc z konieczności ograniczyć chów inwentarza, zwłaszcza trzody chlewnej. Załamała się od kilku lat kooperacja z sektorem uspołecznionym, który będąc w własnym rozrachunku, przechodzi na chów w cyklu zamkniętym. Ostatnio jednak widać jaskółki poprawy. Konarszewski Kombinat PGR ponownie zawarł ze mną umowę na dostawę 100 warchlaków rocznie. Jest to co prawda trzykrotnie mniej niż w okresie końcowym lat siedemdziesiątych, lecz mam pasze własne, aby uchwycić kilkadziesiąt tuczników.

— Nawet w okresie totalnej posuchy, która gnębi polskie rolnictwo od trzech lat?

— Nawet teraz, choć w bar dziej sprzyjających warunkach mógłbym sprzedać państwu drugie tyle tuczników. Niestety, zawiodły w ubiegłym roku ziemniaki — zbiór był o połowę niższy. Jest to główna przyczyna ograniczenia chowu trzody chlewnej w Poznaniu. Zastępowanie ziemniaków droższymi paszami tręciwymi i okopowymi zmniejsza zysk do granic minimal-

nych opłacalności, co już nie pozwala dalej inwestować w gospodarstwo.

— Jaka więc byłaby rada na zrównoważenie wydatków i dochodów w gospodarstwach indywidualnych?

— Konieczna jest stabilna polityka cenowa ze strony państwa. Nie tylko na płody i produkty żywnościowe, lecz przede wszystkim na środki do produkcji rolnej. Zgodziliśmy się z zasadą regulowania cen skupu raz w roku na 1 lipca, lecz w ciągu roku podnoszone są wielokrotnie ceny maszyn, części zamiennych, materiałów budowlanych, węgla, nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, energii elektrycznej. Dzisiejsza wieś to nie ta sprzed 40 lat, natomiast za harowania po łokcie w polu i w domu. Chłop nie chce już być za pół darmo przypisanym do ziemi, jego żona nie chce starzeć się w wieku lat trzydziestu, a dzieci harować od młodości na ojcowskim gołym rękoma, chodząc po czterech kilometry dziennie za piugiem. Wieś chce być tak wyposażona jak miasto i już jest niejednokrotnie, ale to kosztuje i na to trzeba zarobić zwiększoną produkcją żywności, lecz po godziwych i opłacalnych dla rolnika cenach.

— Mieszkańcy miast zarzucają rolnikom, że żądają podwyżek cen skupu, obciążają skromne budżety ludzi pracy, bo droższe żywność...

— Nic bardziej mylnego. To nie my chłopcy chcemy podwyżek cen, lecz wyrównania różnych dysproporcji, gdy spada parytet dochodów wsi w porównaniu z miastem, jak to dzieje się teraz. To nie my kalkulujemy ceny środków do produkcji rolnej, a na ceny skupu nie mamy wciąż zbyt wielkiego wpływu. Usiłowaliśmy te sprawy wzajemnie sobie wytłumaczyć na spotkaniu przedkongresowym 15 marca br. z przedstawicielami klasy robotniczej największego zakładu przemysłowego Poznania — HCP. Dyskutowaliśmy długo i żarliwie, ale to pomogło nam się wzajemnie zrozumieć. Trudniej teraz będzie wbić klin między robotników i chłopów, na czym by niektórym demagogom z lewej i prawej strony zależało. A przecież nasz interes jest wspólny: dobro ojczyzny, dobro wszystkich ludzi pracy.

— To samo powiedział na pokongresowym spotkaniu w WK ZSL w Poznaniu członek Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie na str. 4

Sekretarka w redakcji wręczając mi list usmiechała się dwuznacznie. Na kopercie, w miejscu, gdzie zwykło się umieszczać nazwę ulicy i numer domu, stało wyraźnie: „Agent „Wolnej Europy””. W pierwszej chwili po myśleniu, iż jakiś podenerwowany czytelnik pomógł mi z Janem Dobrowolskim, który za pośrednictwem naszych łamów utrzymuje bliskie, acz nie bardzo przyjazne stosunki z tą instytucją. Mnie co najwyżej redaktorzy telewizyjni lub usłusznymi znajomymi donoszą o rewelacyjnych wiadomościach nadanych przez monarchijską rozgłośnię. Ale żeby zasłużyć na miano ich agenta? Do tej pory część bardziej krewkich czytelników określała mnie raczej zupełnie innym mianem. Nie, do kapitana J. Czechowicza jestem zupełnie niepodobny, a do Maty Hari tym bardziej, zresztą sami redaktorzy RWE broniliby się zapewne rękami i nogami przed takim uspo-

pracownikiem jak ja, było nie było, reżimowym dziennikarzem.

Ponieważ jednak na kopercie obok tego dziwnego napisu widniało także moje nazwisko otworzyłem ją i przeczytałem sporych rozmiarów list. Autor dawał w nim wyraz swemu oburzeniu na felieton „Motoryzacyjna zaraza”. Z przyzwyczajeniem okazywało mi się, że pisał o motoryzacji i przeszkodach jakie przed amatorami czterech kółek stawiają instytucje obsługujące kierowców. Różne dziwne pomysły CPN, PZU czy „Polmozbystu” krytykowane już wiele razy. Niewiele to pomagało. Dla tego próbowałem publicznie pochwalić je za zasługi na polu walki z motoryzacją. Nie spodobało się to czytelnikowi. Zaatakował mnie pryncypalnie wykazując, iż głoszę hasło „im gorzej — tym lepiej” (dla kogo — przemysłu motoryzacyjnego czy obywateli złączonych na jego usługi? — W. I.), zapytał ile ucz-

łem dolarów czy marek od swoich zachodnich mocodawców.

Szczerze wyznaję — wziąłem, ale nie od RWE, lecz od kilku czytelników i nie w „zielonym”, ale po uszach.

Nie wiem, czy ta odpo-

zę ludzi jednak wierzą w siłę drwiny i kpiny. Szkoda tylko, że potrafia je dostrzec jedynie w swoich wypowiedziach.

Pan Mieczysław Oleszak z Poznania stwierdza — na przykład — „urodził się o 100 lat za późno, bo

Wczoraj — dzisiaj — jutro

JA, AGENT WOLNEJ EUROPY

wiedzą zadowoli mego adwersarza, ale wyznam, że mnie jego zaangażowana polemika uciechła. Chwilami jestem bowiem gotów zwątpić w poczucie humoru rodaków, lecz ten list i kilka podobnych po tym felietonie, pozwalają mi wierzyć, iż z dociepem w narodzie wcale nie jest tak źle. Oprócz tytułu „Agent „Wolnej Europy”” znalazłem w nich jeszcze kilka innych równie błyskotliwych i zabawnych określeń. To zna-

te ludzie jednak wierzą w siłę drwiny i kpiny. Szkoda tylko, że potrafia je dostrzec jedynie w swoich wypowiedziach.

dobry ojczyzny zgadzamy się spać na słomiance, czekamy jeszcze tylko na okulaki i kufajki. W sklepach są nieosiągalne.

Podtrzymał mnie na duchu także telefon pewnego podkretowanego czytelnika. Nerwowo zapytał, czy

zrobić sobie listy z gratulacjami od pana Stanisława Kubiaka z Poznania „za wyjątkowo trafny i taktowny artykuł pt. „Motoryzacyjna zaraza”. Autor ma jednak niewiele wesołego

do powiedzenia. Opisuje jedynie jak to różne instytucje od wielu lat „wybijają” mu samochód z głowy. Ale on się im nie da.

Od zakładów i przedsiębiorstw obsługujących na co dzień zmotoryzowanych (niektórych z nich zamierzam przyznać status honorowych członków Tymczasowej Komisji Antymotoryzacyjnej) nie otrzymałem natomiast żadnych podziękowań za wyrażone im publicznie na naszych łamach uznanie. Brak reakcji jest dziwny, czyżby poznano się na żarcie? Jeśli jednak ich dyrekcje również dostownie odczytały mój felieton jak kilku czytelników, to mam dużą szansę. Natychmiast wsiałam w swego fiacika i ściskając pod pachą „Głos” z „Motoryzacyjną zarazą”, z podkreślonymi penami na ich cześć, podjęłam do „Polmozbystu” po opony. A nuż się uda?

WALERIAN IGNASIAK

Co dalej ze statkami pasażerskimi?

Epitafium dla „Mazowsza”

Jesienią ubiegłego roku holownik Polskiego Ratownictwa Okrętowego „Koral” wyprowadził z portu gdańskiego pasażerski motorowiec „Mazowsze”. Nie byłoby w tym wydarzeniu nic godnego odnotowania, gdyby nie fakt, że na hoku „Koralu” „Mazowsze” trafiło do fińskiej stoczni złomowej w Hamini, gdzie statek ów pocięto „na zyletki”. Tym samym nasza morska żegluga pasażerska utraciła statek przystosowany nie tylko do rejsów przybrzeżnych, ale także ostatni statek pasażerski (nie licząc turbino-wca „Stefan Batory”) mogący swobodnie pływać po Morzu Bałtyckim.

Gdybyśmy zajrzeli do zsywek starych dzienników i czasopism z lat 1953 — 1956, znaleźlibyśmy sporo informacji i reportaży o „Mazowszu”. Ów statek pasażerski, który akurat w tym czasie budowano w... węgierskiej stoczni imienia Gheorgiu Deja w Budapeszcie według polskiego projektu, miał służyć realizacji dość rozpowszechnionego u nas wtedy hasła „pracujesz na łodzi — odpoczywasz na morzu”. „Mazowsze” przystosowane było miało do zabierania około 140 pasażerów (dla tułu przygotowywano kabiny 2- i 4-osobowe) lub około 400 osób w krótkich wycieczkowych rejsach przybrzeżnych.

Rychło się jednak okazało, iż pochylnia stoczni budapesztańskiej jest o kilka metrów krótsza niż przewidywał projekt „Mazowsza”, a więc budowany statek nieco skrócono i zmniejszono miejsca w kabinach dla około 120 osób, zaś na przeszkodzie ostatecznego wykonania nowej jednostki pływającej stanęły zbyt nisko zawieszone mosty na Dunaju w Budapeszcie. „Mazowsze” przyholowano więc do Odessy, gdzie dopiero ustawiono maszt, komin i nadbudówkę. Jesienią 1955 roku nowy nabytek polskiej floty pasażerskiej o własnych siłach przepłynął wzdłuż brzegów niemal całej Europy, 6 grudnia zawijając do portu w Gdyni. Armatorem nowej jednostki były zrazu Polskie Linie Oce-

aniczne, które rychło, bo już wiosną 1957 roku, przekazały „Mazowsze” „Żegludzie Gdańskiej”. Rozpoczęła się trwająca ćwierć wieku służba statku ku uciesze i zadowoleniu turystów. Nie tylko polskich.

„Mazowsze” pływało zatem z pasażerami na krótsze lub dłuższe rejsy wycieczkowe, zawiązało do obcych portów bałtyckich, przezwadzało do Rostocku, Sztokholmu i Helsinek, zapuszczało się nawet nieco dalej — do Londynu i Antwerpii, a nade wszystko często gościło w portach radzieckich: Rydze, Tallinie i Leningradzie. Pasażerowie chwaliли znakomitą kuchnię i dyskretną obsługę tej miniaturowej „Batorego”, niektórzy jednak narzekali na dość intensywne kołysanie statku z powodu zbyt małego (nieco ponad trzy metry) zanurzenia „Mazowsza”. Stabilność tej jednostki poprawiono zresztą podczas kolejnych remontów, a poza tym — jak kiedyś powiedział jeden z kapitanów „Mazowsza”, Andrzej Grabowski — co to za statek, którym czasami nie pokiwa...

Tak więc „Mazowsze” pracowało pływając z turystami, corocznie przynosząc armatorowi kilkumilionowy...deficyt.

Statek stał się rentowny dopiero u kresu swojej morskiej (i nie tylko) kariery. I nie tylko, ponieważ w zimie zacięto go na Motławie w pobliżu Długiego Targu w Gdańsku, pełnił funkcję trzeciorzędnej kwatera dla przedstawicieli polskiej prasy, radia i telewizji, obsługujących latem 1975 roku helsińską Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W roku 1981 z powodu całkowitego zużycia wszystkich ważniejszych mechanizmów statku, zawieszono rejsy tej jednostki, a „Mazowsze” przez jakiś czas pełniło jeszcze funkcję hotelu. Później stało się to, co stać się musiało. Statek za dolary sprzedano Finom „na zyletki”.

Nie mamy więc „Mazowsza”, a ponadto nasz transatlantyk „Stefan Batory” też już ledwo żyje i kto wie, czy pod białoczerwoną banderą popływa do końca dekady lat osiemdziesiątych. W każdym razie, w roku 1986 straci ważność certyfikat klasyfikacyjny, uprawniający statek do pasażerskiej żeglugi transatlantyckiej i być mo-

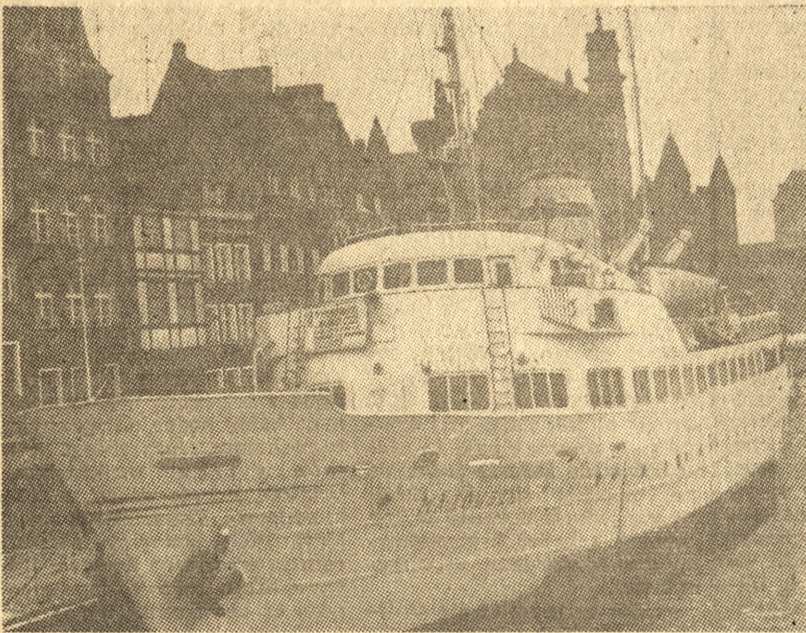
że, nie zostanie on już przedłużony. Zatem, co dalej? Na to pytanie nikt nie potrafi dzisiaj udzielić jednoznacznej odpowiedzi. W grę wchodzi przede wszystkim ogromne koszty.

Gdybyśmy następcę „Stefana Batorego” zakupili za granicą, wydaliśmybyśmy nań około 120 milionów dolarów. Koszty jego produkcji w kraju pochłonęłyby natomiast, kilkanaście miliardów złotych. Pieniędzy tych nikt nie da, a ponadto polskie stocznie, a zwłaszcza Stocznia Szczecińska imienia Adolfa Warskiego, która ewentualnie mogłaby się podjąć produkcji naszego nowego transatlantyka, ma pełen portfel zamówień na kilka lat z góry.

W końcu minionej dekady opracowano w Szczecinie projekt „Mazowsza II” — eleganckiej i znacznie większej od imiennika jednostki pasażerskiej, przystosowanej do zabierania około 600 osób. Później nastąpił kryzys gospodarczy, a plany i projekty budowy zarówno następcy „Stefana Batorego”, jak i „Mazowsza” ołożono na półki.

Entuzjaści morza biją na alarm, rząd kraju mającego ambicje morskie bezradnie rozkłada ręce, a zacierają je nasi konkurenci. Czyżby w sprawie naszych morskich „pasażerów” wystąpiła rzeczywistość kwadratura koła? Jeśli tak, to kiedyś tego pożałujemy. I znowu będziemy mądrzejsi po szkodziu.

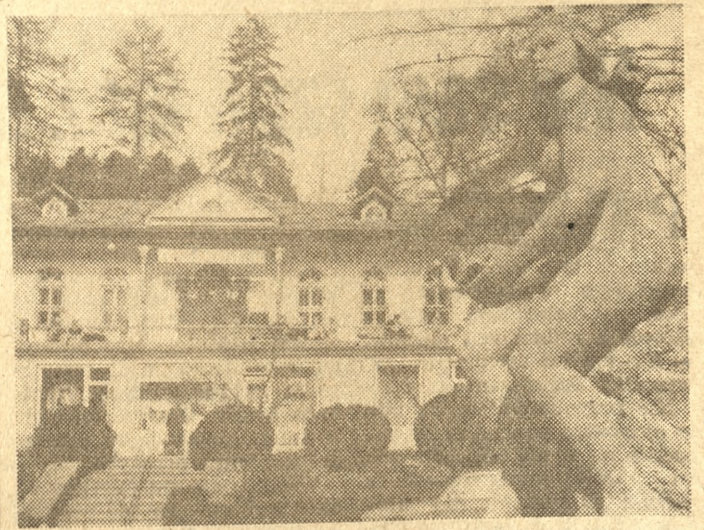
LESZEK ADAMCZEWSKI



Jedno z ostatnich zdjęć „Mazowsza”, kiedy zacumowany na Motławie w Gdańsku pełnił funkcję hotelu.

Fot. — autor

Piękne uzdrowisko



Szczawnica-Krośnice to piękne uzdrowisko, odznaczające się ciekawą i oryginalną architekturą.

CAF — fot. S. Momot

Jestem i pozostanę chłopem

Dokończenie ze str. 3
— Stanisław Kalkus, robotnik z HCP wybrany na IX Nadzwyczajnym Zjeździe do władz najwyższych PZPR jako reprezentant wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. Wydaje się, że macie niejedną okazję nie tylko na forum centralnym, lecz tu właśnie, w terenie, aby wspólnie dbać o interesy obydwu klas społecznych. Przecież cel jest wspólny: wyższe dobro.

— I wspólne muszą być za biegi koło tego zadania, a także sprawiedliwie rozdzielone obowiązki w dzwignianiu kraju z kryzysu i zaszczepianiu zasad reformy gospodarczej, w rekonstrukcji i modernizacji rolnictwa oraz całej gospodarki żywnościowej. A nakłady na to powinny być tak wielkie, że nie starczy środków w tym stuleciu. Trzeba gruntownie zmodernizować system melioracji, stworzyć taki w dolinach rzek, szczególnie Warty, Prosy i Noteci, zbudować sieć zbiorników retencyjnych dla nawadniania pól i łąk, dla zachowania równowagi biologicznej przyrody odtworzyć pasy wiatrochronne, chronić stałe chemiczne lasy przed szkodnikami, zagospodarować racjonalnie ciekły wodny i naturalne zbiorniki dla intensywniej gospodarki rybackiej. Wieś, w

Poznańskim odczuwamy to szczególnie, musi mieć urządzenie zapewniające wodę dla normalnego funkcjonowania wysokotowarowej hodowli inwentarza, dla ułatwienia życia gospodyniom domowym, które nie mają wody w wyschniętych studniach. Dowożenie beczkowozami jest tylko doraźnym, kosztownym i mało higienicznym rozwiązaniem.

— Są to zadania dalekosiężne, lecz niezwykle pilne, o tym właśnie debatował IX Kongres ZSL w poszczególnych komisjach. Było wiele wniosków, odnotowanych z uwagą przez przedstawicieli najwyższych władz państwowych i sojuszników politycznych. Myślę, że znajdzie to rezonans w odpowiednich decyzjach ogólnych, w inicjowaniu działalności gospodarczej w terenie.

— Taką właśnie nadzieję mają ludowcy. Podobne intencje mają nasi partnerzy polityczni z PZPR i SD. Znajduje to potwierdzenie coraz częściej w praktyce, chociaż nieraz najtrudniej dogadać się w bezpośredniej robocie w gminach. Wierzę jednak, że interes społeczny zwycięży niekiedy uprzedzenia.

Rozmawiała
MARIA POLCYNOWA

Jeżeli Grand Canyon rzeki Colorado przylatuje swą potęgą, to centralna Arizona, zachwyca pejzażami i barwami. Pożegnawszy beżmar skal, urwisk i jarów Wielkiego Kanionu, jadę drogą wzdłuż Little Colorado, wąskiej lecz głębokiej, toczącej wody krętym parowem. Dopiero w miejscowości Cameron, skręcam prosto na południe, do stanowej stolicy — Phoenix.

Za Flagstaff zbaczam nieco z autostrady numer 17, żeby zawadzić o okolice Oak Creek. W miarę pokonywania kolejnych zakrętów zalesionych wznieśnięć, a potem zjeżdżania serpentynami z widokiem na trzy albo cztery „agrafki” zawiąsane szosy, utwierdzam się w przekonaniu, iż uczyniłem dobrze, odbijając w bok od głównej trasy. Drogę przez Oak Creek zaliczam do najpiękniejszych jakie kiedykolwiek widziałem.

Wkrótce pojawiają się czerwone skały, zwiastujące bliskość Sedony. Skały? To są olbrzymy, które przybrały kształty niezdobytych zamków, superwzrostu, gigantycznych dzwonów i kościołów, niebotycznych pomników. Trwają, wyniosłe, zalane słońcem, przykuwając wzrok ostrym kolorytem i konfiguracją. Zgrupowane w masywy albo pojedynczo, w pewnym od siebie oddaleniu. A w około złoto stepowych traw, rzadkie kępy spłowiałych krzewów. Urzekające piękno kolorów, form i ponadczasowości pustynnej przestrzeni.

Wiele razy oglądałem krajobrazy Arizony w kinie. I oto mam możliwość się przekonać, że filmowcy nie zdolali — nawet przy pomocy szerokiego ekranu — ukazać

jej nadzwyczajnej urody. Arizona... Tak niewiele, zdaje się, lat upłynęło od czasu, gdy jej przyrodę i jej twarde ludzki opiewał w swych książkach Zane Grey, a tak wielkie nastąpiły tu zmiany. Miasteczka i osady — chociażby Sedona — od biedy przypominają tamte, z okresu owianego legendami. Ale te tabuny... aut zamiast tabunów koni; drogi szybkiego ruchu, linie wysokiego napięcia, postawiane przycepy samochodowe; niby dawne wigwamy Indian albo traperskie chaty. Arizona! Z dawnych czasów zachowały się nazwy miejscowości, kapelusze o szerokich rondach a przede wszystkim oszalałe, mijające piękno przyrody. Indian natomiast przypominają przejeżdżnym miana knajp, zajazdów, sklepów...

Gdzieś — kilkakrotnie — widzę opodal autostrady pastwiska koni. Zbocza zalesionego łańcucha wzgórz z daleka mają odcień granatowy, dopiero z bliska sosny nabierają właściwej barwy. Na otwartej przestrzeni pokazują się teraz, najpierw pojedynczo, jakby nieśmiało, potem wyspami, rozmaite kaktusy, na czele z okazałym saguaro, uformowanymi w kształt wielkich, smukłych świeczników. U ich podłoża kobiece żółtych kwiatów.

Okolice nadal pustynna, osiedli niewiele, choć mkną centralną arterią stanu. Właśnie ten na wpół pustynny charakter dużych połaci Arizony spowodował skupienie się ludzi w miastach; zamieszkuje w nich aż 80 procent ludności. Terytorium to, zdobyte przez Amerykanów w roku 1848, w wyniku wojny z Meksykiem, było ongiś jedną z indyjskich

krain. Dzisiaj w Arizonie mieszka nadal więcej Indian niż w którymkolwiek ze stanów, bo 173 000 w samych rezerwach. Są to Indianie szczepów Apache, Hopi, Navajo, Papago i Pima. Stanowią dzisiaj drobną część miejscowej społeczności, węgłującą na uboczu od eksplozyjnego rozwoju swej macierzystej ziemi.

I dzieje się tak pomimo niezliczonych traktatów, zawieranych przez rząd z Indianami oraz istnienia w Wa-

skórej ludności za istotną przeszkodę w poprawianiu jej bytu. Indianie — usłyszałem od doktora H. H. — żyją podzieleni na szczepy; żeby się między sobą porozumieć, muszą używać angielskiego; nie mają języka „pisanego”, co utrudnia rozwój oświaty, a prasa indiańska redagowana jest nie przez nich i po angielsku. Mój rozmówca zwraca również uwagę na alkoholizm, siejący spustoszenie w stanie zdrowotnym indiańskiej populacji.

Barwy Arizony

szyngonie specjalnego Biura do spraw Indian. Tylko od czasu do czasu opinia publiczna poruszona zostaje wydarzeniami, podobnymi do tych, jakie rozegrały się w roku 1973 w miejscowości Wounded Knee, kiedy to doprowadzona do rozpaczki gromada Siouxów wystąpiła zbrojnie; obsadzili kościół i cmentarz czerwoności Amerykanów wysunęli żądania zwrotu określonych ziem i stworzenia im lepszych warunków egzystencji; rzecz skończyła się pokonaniem Indian przy pomocy głodu; odpowiadali następnie przed sądem.

Te i inne fakty oraz zdarzenia przypominają sobie, w miarę wydłużającego się czasu jazdy. Na temat Indian rozmawiałem później w Phoenix z wybitnym lekarzem — Harrym W. Hale'm, ordynatorem oddziału chirurgicznego Maricopa County General Hospital, człowiekiem — jak sądzić — wolnym od rasowych uprzedzeń. Uważa on dezintegrację czerwono-

Nasuwa się naturalnie refleksja, jakie jest podłożem nadużywania whisky przez Navajów czy Hopi.

Pan H. Hale dostrzega pewien — powolny — postęp. Pojawia się więcej studentów Indian, niektórzy kończą medycynę. Pielęgniarki indiańskie, zatrudniane w szpitalu, zasługują na pochwałę. Rzecz w tym, iż ogromna większość indiańskiej ludności pozostaje w rezerwach lub w ich pobliżu, nie dążąc do asymilowania się z ogólnamerykańską społecznością, co jest udziałem Murzynów.

Tyle opinii cenionego phoenix'owskiego lekarza. Nie poważę się jej potwierdzać bądź podważać. Fakty są jakie są: prawowici właściciele tych ziem zostali zepchnięci na zupełny margines i pędzą skansenowy żywot. Smętną „kropką nad i” do przytoczonych uwag — stały się dla mnie doznania z pierwszego dnia pobytu w największym mieście Arizony: zostałem dwukrotnie nagabywany przez

żebraków — i obaj byli Indianami.

Centrum Phoenix ma na der przejrzysty układ. Prostopadłe względem siebie arterie, częściowo numerowane. Małe skupisko „obowiązkowych” wieżowców. Łatwo odszukuję Van Buren Street, gdzie ma siedzibę edytor, wydający najpoczątniejsze miejscowe dzienniki — „The Arizona Republic” i „The Phoenix Gazette”. Jestem tu umówiony z panem Pat'em Murphy, redaktorem naczelnym pierwszej z wspomnianych gazet. Nie zamierzam streszczać naszej rozmowy, bowiem dotyczyła ona zawodowych, dziennikarskich spraw: nakładów, techniki drukarskiej, zasad wynagradzania, liczebności obsady. Nie mogę jednak pominąć pewnych — rysów tej pogawędki.

Pan P. Murphy sprawia wrażenie zadowolonego z życia, a zwłaszcza z siebie. Umieściwszy nogi na biurku, odpowiada na moje pytania, nie wykazując zainteresowania problematyką dziennikarsko-wydawniczą w Polsce. Określa linię polityczną obu pism codziennych jako „niezależną”, acz z odcieniem konserwatywnym.

— Mister Murphy — postań nam na koniec zapytać jeszcze o coś szefa największego dziennika Phoenix. — U wejścia do waszego gmachu widnieje znamienna dewiza: „Ameryka jest wielka, bo jest wolna”. Jednakże, by dotrzeć do pana, musiałem zarejestrować się w księdze, prowadzonej przez portiera, pracującego w asyście umundurowanego, uzbrojonego w rewolwer strażnika; na biurku odwrotnego dostrzegłem duży napis, iż wszelkie teczkę i pakunki należy pozostawiać u niego; następnie telefonowano do pańskiego sekretariatu, by sprawdzić, czy istotnie jesteśmy umówieni; z kolei przypięto mi do marynarki coś w rodzaju przepustki, pouczając o obowiązku jej oddania przy opuszczaniu budynku; wreszcie pomocnik portiera zaprowadził mnie do pana gabinetu, nie czyniąc tego, jak się zorientowałem, z kurtuazji. Czy nie dostrzega pan niejakej sprzeczności pomiędzy eksponowanym hasłem a realną rzeczywistością?

Redaktor Pat Murphy daje wyraz swemu zdziwieniu wobec takiego ujęcia sprawy. — To konieczne — mówi. — Mielśmy do czynienia z próbą zamachu na naszego dziennikarza, który pisał o nadużyciach. Podłożono mu bombę w samochodzie. Od tej pory wprowadziliśmy ścisłą kontrolę wchodzących.

Ripostuje, że jeśli jeden raz zdarzyło się coś takiego w odniesieniu do jednej osoby, to stało się stosowanie opisanych rygorów wobec wszystkich uznać wolno za przesadne. I dodaje: — Zarecam, mister Murphy, że z wejściem do redakcji, w której ja pracuję, jak zresztą z dotarciem do każdej redakcji w Polsce, nie miałby pan takich trudności.

— Ale u was jest wszędzie pełno policji i wojska — odpowiada redaktor naczelny „Republiki”. — A był pan w Polsce?

— Nie.

STEFAN ORYCKI

„The World Almanac 1980” określa ludność wszystkich rezerwatów indiańskich USA na około 0,5 miliona, szacując, że skupiają one mniej więcej 2,5 procent populacji Indian.

KULTURA KULTURA KULTURA KULTURA KULTURA KULTURA

Majowe wędrówki po Wielkopolsce

„Przyznali się do siebie”

Pisarz zdany jest na to, by przekazać swój świat, swoje myśli. Ale też — swoje marzenia, sny, rojenia... Pracowałem kiedyś w kopalni węgla, i ja, człowiek z pagórków, dolin i rzek, chciałem mieć taką przestrzeń, w której bym mógł żyć w sposób duchowy. Zaczęłem więc pisać wiersze. Był w nich pejzaż, ale niezwykły — sosny były tam wysokie jak maszty, jeżyny — jak gwiazdy — czarne, wśród których szukałem ścieżek. Potem, już po latach pisałem opowiadania. I w tej prozie znowu wróciła do mnie sprawa przestrzeni. Bo gdy wracam do swoich stron rodzinnych, każde drzewo jest dla mnie ścianą, każdy widok — oknem. Wszystko — domem. A przecież co chwila gdzieś indziej mieszkam. Też w jakichś młynach, piwnicach, piekarniach. I problem miejsca, dostojnego miejsca życia człowieka jest może dla mnie najważniejszy.

... — Moje opowiadania są o pokoleniu, które szuka swego miejsca w świecie, swego domu. Piszę też w wierszach i w prozie o nadziei. Ze dwoje ludzi może stworzyć cały świat. Jego przestrzeń. I dopiero gdy się dwoje porozumie ze sobą, można mówić o tej przestrzeni. Jest w tym trochę utopia, natychmiast, ale przecież bez tego nie można żyć. Ludzie nie mogą się porozumieć, powiedzieć do końca wszystkiego w całości. Między ludźmi są spalone często mosty, jest popiół, milczenie. Z tego popiołu chcę zrobić fugi. To utwór muzyczny stale, naczelnie powtarzany. Motyw domu, milczenia, braku słów, on właśnie wraca do mnie stale.

Pisarz chce się porozumieć z tym kimś, kto czyta jego książki. Po napisaniu wiersza świat pozostaje jednak taki jak był — jeśli świat się zmienia, to w autorze, może także czasem w człowieku, który przeczytał wiersz... „Salka gdzie wypowiadane są te słowa, jest małe. Ludzi nie za wielu, ale wypełniają ją przecież szczerze. Przez otwarte drzwi niesie się szum pędzących pobliską szosą samochodów.

Biblioteka w Mieszkowie niedaleko Jarocina. Spotkanie z poetą i prozaikiem Tadeuszem Wyrwą-Krzyżanekim.

Wstaje pani bibliotekarka; mówi, z wyrazem zresztą przejęciem: — Mam jedną, jedyną pana książkę „Amfilarowy trakt”. A druga, „Kobieta aniota” to ja pożyczę na to spotkanie w bibliotece w Jarocinie, 7 kilometrów jechałem w jedną a potem w drugą stronę. Czytałam też pana wiersze, tam dużo symboli, w tych wierszach, metafor. A w pana prozie jest mało dialogów, monologi wewnętrzne są i nie każdy to rozumie. Dużo też szczegółów takich drobnych. U nas czytelnicy to lektury szkolne chcą i pytają też o wiersze Ilakowiczówny.

Potem jeszcze dodaje: — Pracuję tu 30 lat w tej bibliotece, właśnie dzisiaj rocznica mi-ja. A pan u nas już był raz, dziesięć lat temu, z maszynopisu pan wiersze wtedy czytał.

Poeta jest tym przypomnieniem wyraźnie zaskoczony. I dyskusja nad pisaniem się rozwija. A potem zebrani składają gratulacje pani kierownicze: „Za tyle ładnych spotkań, które pani tu w bibliotece organizuje”.

Wracamy do Nowego Miasta. Tam trwa właśnie XVII Dekada Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego. Rano były oficjalne mowy, prezentacje pisarzy, podpisywali swoje książki. Potem gospodarze pokazywali im gminę — rolnika, który chowa przeszło dwadzieścia krów, drugiego, którego dom i stodoła zdobyły „Złote Wiechy”, trzeciego, który ma świetną chlewnię. Jeszcze wieczorem odwiedzają wszyscy PGR w Chociczy, a tam — stadninę koni.

Po południu zaś w 23 klubach, bibliotekach, domach kultury miasteczek i wsi literaci spotykali się ze swoimi czytelnikami. Teraz natomiast w pięknej sali Domu Kultury w Nowym Mieście nad Wartą aktorzy Teatru Nowego z Poznania mówią wiersze i prozę przybyłych tu na Dekadę pisarzy. I słyszę ten wiersz Tadeusza Wyrwy-Krzyżanekiego: „Poezja: siwe dziecko — coś, co jest kimś/dla kogoś/ podziw dla podziwu, że jeszcze — istnieje/ ktoś, kto pochwyty fugi z popiołu słów, między/ ceglami dłoni, albo serca i uniesie w sobie/ mnie i ciebie”.

*

Na rynku w Kostrzynie chociaż się niebo chmurzy, jest dużo ludzi. I atmosfera tu odświętna. Miejski Komitet Stronictwa Demokratycznego otrzymuje właśnie sztandar. Przemówienia. Parada orkiestry. A potem pocztą sztandarową idą pod pomnik. — „Jaki to?” — pytam Kazimierza Matyska, który tu w Kostrzynie jest dyrektorem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. „Pamięci tych, co rozstrzelani zostali tutaj 20 października 1939. Ale i wszystkich innych kostrzyniaków zamęczonych. Mój ojciec zmarł zakatowany już na początku września. Pracował w zarządzie miejskim. Tu w Kostrzynie był sekretarzem...”

Spód pomnika pochód idzie do Domu Kultury. Kaszanka, kielbasa i herbata na stołach. Na estradzie zaś występy.

Siedzę obok strażaków. Chwalą się, że ich straż ma już 78 lat, a od 5 lat jest nowa remiza. I są dwa wozy bojowe. Starszy strażak z dumą wylicza: „Na taki mały Kostrzyn, a



Brama Cechowa w Kostrzynie.

Fot. — Z. Ceglarek

trochę tych sztandarów działy by, niech policzę, partii, ten nowy stronictwo, ZBoWiD-u, rzemieślników ze świętym Walentym, nasz strażacki i z Pobiedzisk jeden był”.

Chór seniorów śpiewa dziarsko „Bodaj się troski nam nigdy nie śniły”. Naczelnik opowiada, że są kłopoty ze zdobywaniem materiału na ośrodek zdrowia, ale niedługo już będzie on zbudowany, a potem aptekę jeszcze trzeba...

Kazimierz Matyszek objaśnia, że przed wojną tu gdzie siedzimy była „Sokolnia”. To była sala gimnastyczna, a potem po wojnie gmach rozbudowali i jest też sala koncertowa. I tu właśnie odbywają się te słynne Biesiady Humorystów...

Piosenkarka na estradzie śpiewa, że „Gdzieś niedaleko miasta Poznania małe miasteczko na mapie jest... miasto Kostrzyn jest naszym grodem rodzinnym...”. A my z panem Matyskiem wędrujemy na rynek. Gra właśnie jakiś zespół rockowy. Z boku estrady zaś czeka swojej kolejki w paradnych sukmanach i spodnicach zespół folklorystyczny.

„Pierwszy raz te nasze imprezy odbyły się w 1976 roku na 800-lecie miasta. I potem aż do dzisiaj trwają jako — Kurdesz Kasztelański” — słyszę. Jakiegoś dziewczynki podbiega: „Proszę pana, rajstopy się nam...”. To z zespołu, który za chwilę wyjdzie na estradę. „Skąd wam teraz...”. „Niech pan z nami...”. Bardzo proszę. Więc pan Kazimierz znika. A ja — kręcę się po mieście.

Piękna brama, na której napis, że cechowa. Metalowy herb miasta na niej. „To państwo, specjalnie teraz” — objaśnia jakiś mężczyzna, którego o to pytam.

Wąska uliczka. I — gotycki kościół. Mnóstwo przed nim takówek. A kościół wewnątrz zatłoczony. Jakiś ślub tam. W prezbiterium zaś — przepiękne, że oczu nie można oderwać, gwałdziste sklepienie gotyckie.

Wędruję znowu na rynek. Tańce zadzierzyste na estradzie. Kujawiak, oberek. To „Wiwaty” z Pomaranowic. Świętne, trzeba przyznać.

Wchodzę do restauracji „Biesiada”. Męskie to raczej miejsce, trunki na stołach. Ale sala bardzo ładna. Czysto i porządek. Zadziwiający, bo przecież w takich miejscach gdzie indziej...

Potem wszyscy przechodzą do dyskoteki pod dom kultury. Obok zaś w „Kostrzyniance” widać dostojne pary. To ci z tej imprezy ze sztandarem.

Odnajduje się pan Matyszek. Prowadzi na piętro domu kultury. Tam w jednej z sal — jakieś stare księgi, sztandary, godła, obrazy, fotografie, popiersia. „To nasza izba pamięci. Mała, ale zyskamy niedługo większą. A to najnowsze nasze sprawy”. Pokazuje upamiętnienie odsłonięcia obelisku z okazji 40 rocznicy przyjęcia zrzutu broni pod Janowem i Węgierskiem przez oddział Armii Krajowej. A tu z odsłonięcia tablicy „W 65 rocznicę. W tej kamienicy w okresie Powstania Wielkopolskiego 1918/19 mieściło się Biuro Wewnętrzne oraz odział powstaniec z Kostrzyna”. I też gipsowe płyty, których odlew z brązu — na cmentarzu w Kostrzynie upamiętniają udział w walkach o ojczyznę kostrzyniaków.

Kazimierz Matyszek: „Wie pan, dawniej jak nasza młodzież wracała ze szkół z Poznania, to jak ktoś mówił o Kostrzynie, to siedzieli cicho, nie przyznawali się, że oni stąd. A teraz się nawet chwali, że są z Kostrzyna. Przyznali się do siebie”.

Przez okno widać jak tam na płycie tańczej w parku młodzi kostrzyniacy tańczą, tańczą.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Monografie, dokumenty, wspomnienia

Wiele wydawnictw przewiduje w planach na ten rok publikacje tematy- cnie związane z 40-leciem Polski Ludowej. Przedstawi-amy niektóre pozycje, które u-każają się lub ukażą w naj-bliższym czasie nakładem dwu wydawnictw: Ministerstwa O-rony Narodowej oraz „Książ-ki i Wiedzy”.

Wydawnictwo MON przygo-towuje pracę Henryka Do-miniczaka „Żołnierze granicz-nych dróg”, ukazującą dzieje walk żołnierzy Wojsk Ocho-rny Pogranicza z bandami Ukraińskiej Powstańczej Ar-mii w latach 1945-47.

Wśród wspomnień na uwa-gę zasługuje książka Franci-szka Cymbarewicza „Kmicie-cem nie zostanę”. Autor — generał LWP, główny kwater-mistrz WP w latach 1952-56, wspomina lata młodości, woj-ny i powojennej służby woj-

skowej w oddziałach kwater-mistrzowskich.

Bolesław Jung — były cho-razą Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w książce „Z biegiem lat” wspomina okres wojny, działalności w Służbie Polsce, Związku Młodzieży Polskiej, a następnie w LWP.

Interesujących informacji dostarcza lektura książki „Z piastowskim orłem”, będącej zbiorem wspomnień współ-twórców i dowódców LWP. Znalazły się w niej wspom-nienia m.in. Żygmunta Berli-nia oraz marszałków Polski: Michała Roli-Żymierskiego i Mariana Spychalskiego.

Rozwojowi kultury na pierw-szym skrawku wyzwolonego kraju — „Polsce Lubelskiej” — poświęcona jest praca Ire-neusza J. Kamińskiego „Kwiat na ruinie”.

Z kolei „Książka i Wiedza” przygotowała m.in. opracowa-

nie trzech autorów: H. Do-miniczaka, R. Halaby i T. Wa-lichnowskiego „Z dziejów poli-tycznych Polski 1944 — 1981”.

„Polska Partia Robotnicza. Dokumenty programowe 1942 — 1948” to obszerny wybór dokumentów obrazujących kon-cepcje PPR od jej powstania do zjednoczenia z PPS w 1948 roku. Pewnym uzupełnieniem tej pracy będzie książka J. Kucińskiego „Ustrojowo — po-lityczne koncepcje PZPR w latach 1948 — 1959”.

Na zakończenie warto za-sygnalizować obszerną pra-cę poświęconą Władysławowi Go-mulce — „Działalność Władysława Gomułki (fakty, wspom-nienia, opinie)”, w której czy-telnicy znajdą obok kroniki życia „Wiesława” także wspomnienia jego współpra-cowników.

ROMAN DĘBECKI

Rajskie ptaki dla osiemnastolatków

W imieniu nas osiemna-stolatków dziękuję za przepiękną muzykę, wspania-łe rady na przyszłość. To nie jest pożegnanie. Uczyniliśmy dopiero pierwszy krok w kra-inie muzyki, wiele tajemnic, które chcemy odkryć, będzie nadal tymi z ważniejszych celów w naszym życiu. A to wszystko czego już się nau-czyliśmy — zobowiązuje nas”.

Jasnolosa Joasia Baretko-wska, jak powiedziano tu przed chwilą „wspaniała pre-zeska klubu Pro Sinfoniki w poznańskim „Marcinku” — za parę dni zdaje maturę. To jakby przyrzeczenie o-siemnastolatki wypowia-da spokojnie, ale jakże sta-nowczo. Tylko włosy, które ruchem ręki odrzuca do tyłu niecierpliwie, drżą jakoś dzie-cięco.

A w marmurach jednej z najpiękniejszych jakie chyba w ogóle w Polsce są, Sali Malinowej Pałacu Działyn-skich w Poznaniu odbijają się blaski światła z kinkietów.

Dostojną salę wypełniają zaś — osiemnastolatki. I w ele-ganckich kostiumkach, sukien-kach, garniturach i w zwy-klących sweterkach, jakichś fan-

tażynnych młodzieżowych stro-jach.

Po raz któryś to już raz z rzędu Pro Sinfonika skrzyknę-ła osiemnastolatków. By ich, prosinfonikowców, niejako pa-sować na życie dorosłe. A tak że — przekazać im kilka rad. Prezes prezesów Pro Sinfoni-ki, członek prezydium Narodo-wej Rady Kultury Alojzy An-drzej Łuczak skrupulatnie wy-licza teraz, co jest najważ-niejsze w życiu. A więc: „Od-powiedzialność za swoje czyn-ny; co pewien czas hamować — nie przyspieszać niepotrzeb-nie toku, znaleźć czas by spojrzeć i patrzeć, pogapić się nawet, a najbardziej — dźwiznąć się; dużo miejsca za-chować na marzenia — nie dajcie sobie odebrać marzeń, jak się naprawdę do czegoś dąży, to marzenia się spełnia-ją; chcieć doskonałości, za-chować w sobie tęsknotę do lepszego świata, zachować niezmienną pryncypów — poglądy człowiek może zmie-niać, zasadom moralnym mu-si pozostać wierny”.

Po tym przypomnieniu po-wagi istnienia światowego — osiemnastolatki dostają to-miki poezji. Jak też kwiaty — tulipany i jakieś różnobar-wne bukieciaki. A także pięć-

ne papierowe rajskie ptaki.

Ale jak to w Sali Malinowej powiedziano: „Już jest tak dobrze, że mamy rajskie pta-ki, a jeszcze tak źle, że nie mamy szpilek do ich przypię-cia”.

Ale przecież najpiękniej-szym podarkiem dla tych mło-dych, którzy tu w tym odbu-dowanym na nowo z gruzów wojennych pałacu, wiernym świadku dni najtrudniejszych i dni wielkich tego miasta zgromadzili się teraz, by swój moment iluminacji du-chu na chwilę wspólnie prze-żyć — była muzyka.

Elżbieta Ardani... Jakże wspaniale jej głos pomiędzy czerwonymi marmurami Sa-li Malinowej brzmiał. Niósł się z siłą przemowną. Jakże też świetnie, poruszając grał „Rapsodie węgierską” Liszta Andrzej Tatarski.

Ale brzmiała, opanowywa-ła bez reszty słuchającego w tej sali także jeszcze potęż-niejsza muzyka... Muzyka... Nie, coś tak trudnego do na-zwania, jak ludzkie uniesie-nie duszy. Jak czystość wia-ry w wartości.

Które przecież istnieją.

BRAN

przejąć na siebie owe „obiekty”. Ta konkurencja stanie się je-dnym z motorów akcji filmu. Cy-wilizacja kobiet powstała po-a-tomowej zagładzie jest wysoce technicyzowana, mnóstwo tu różnych automatów, sterylnych pomieszczeń, żywienia sztuczny-mi odżywkami, które wprowadzie-

FILM Świat bez mężczyzn

wyglądem przypominają natural-ne pożywienie z dawnych cza-sów, ale — oczywiście — są bez smaku.

Ten film należący do gatunku sci-fi jest komedią. Powiedzmy od razu — komedią wyborną. J. Machulski wyrasta nam tedy na tuza gatunku komediowego. Po-mysłu komediowe polegają w dużej mierze na zderzeniu men-talności i przyzwyczaję ludzi naszej cywilizacji z ludźmi zup-ełnie innej epoki, ludźmi przy-szłości. Jeśli dodamy, że jedni są mężczyznami, drudzy kobieta-mi łatwo możemy sobie wyobra-zić jakie stwarza taka sytuacja możliwości. Wykorzystane one zostały znakomicie. Innym, waż-nym motorem akcji jest motyw ucieczki i pościgu. Oczywiście, dwaj młodzi mężczyźni chcą za-wszelką cenę wyzwolić się z pu-

łapki, w której się znaleźli. Po-dejmują więc kolejne próby ucieczki likwidowane przez czuj-ne kobiety, aż do nieoczekiwa-nego i zupełnie zaskakującego zakończenia.

W filmie zatrudniono wybor-ną ekipę aktorską, od pięknych pań aż się roi, jednak ciężar ko-mediowego wątku akcji niesie przede wszystkim Jerzy Stuhr jako Maks, któremu ongiś żona wymyśliła od tądaka, bowiem uznała hibernację za ucieczkę od domowych obowiązków. W isto-cie Maks to typ „mężczyzny, dla którego każda napotkana na drodze kobieta to nieprzyjaciel, chciałby mieć je wszystkie, wszakże bez żadnych zobowią-zań. I oto znalazł się Maks w świecie, gdzie praktycznie nie ma konkurenta — nie licząc Alberta — za to kobiet tyle ile dusza zapagnie. To też kolejna sytuacja komediowa wykorzysta-na bez pudła. Mamy tedy liczne zderzenia różnych mentalności, różnych racji, różnych dążeń. W efekcie zabawa na sto dwa.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

„Seksmisja”. Film produkcji polskiej. Scenariusz: J. Machul-ski, Jolanta Hartwig, Paweł Haj-ny. Reżyseria: Juliusz Machulski. Zdjęcia: Jerzy Łukaszewicz. Wy-konawcy: Jerzy Stuhr (Maks), Olgierd Łukaszewicz (Albert), Bo-żena Strykówna (Lamla), Beata Tyszkiewicz (Berni), Dorota Sta-ńska (reporterka) i inni.

Praca

Tokarstwo w drewnie
przyjmie zlecenia. Oferty
446g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Kuchara przyjmie zlecenia
na przydział okolicznościowy.
Swarczewski ul. Dąbrowskiego 147.

Zatrudnię emeryta lub
rencistę w branży samochodowej.
Stacja Obsługi Samochodów ul. Dąbrowskiego 147.

Pracownika rencistę lub
emeryta dorywczo do piekarni
przyjmie. Szymczak, Suchy Las, Szkoła
karska 31.

Przyjmie uczniów w zawo-
dzie mechanika pojazdów
Suchy Las ul. Bogusławskiego 6.

Gospodarstwo rolne przy-
mie pomoc domową. Poznań,
ul. Staroleśka 184.

Emeryta lub rencistę
przyjmie wyrobie galanterii
papierowej. Informacja
tel. 516-95 pon. - piątek
do 18.

Warsztat Mechaniki Pojazdów
zatrudni solidnego emeryta
lub rencistę ochnie ze
znajomością silników
wysokoprężnych. Poznań,
ul. Za Cytadela 102.

Do szycia pantofli zatrud-
nię emerytkę. Małopolska
3a.

Emerytów, rencistów w za-
wodzie murarza - pomo-
nik przyjmie. Budowa
Szewska 5.

Przyjmie szycie do domu.
42-031 Luboń 3 ul. Armii
Czerwonej 140.

Zatrudnię malarza emery-
ta lub rencistę. Jacek Mi-
chałski, Różana 12 m 6,
tel. 33-30-15, zgłoszenia po
16.

Bar przyjmie zaraz emery-
ta, rencistę, kuchara
pomoc kuchenną. Tel.
704-97 po godz. 20.

60-letni emeryt podejmie
prace, uprawiania c.o.
Warunek mieszkanie. Of-
erty 64g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Przyjmie emeryta lub ren-
cistę w charakterze pomo-
cnika murarza. Poznań,
ul. Półwiejska 29 m 14.

Do szycia bluzek, koszul
przyjmie rencistę, emery-
tę. Oferty 193g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Zatrudnię rencistów - ma-
larzy. Rybaki 8 m 57 godz.
16-18.

Nauka

Solidne przygotowanie do
egzaminów matematyka,
fizyka. Tel. 22-21-69, 49931g

Kupno

Zegar stojący kupię. Of-
erty 4264g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Pompe paliwowa do Polo-
neza, pralkę „Swałowid”.
Tel. 23-13-18.

Kupię motorower „Sim-
son” tel. 67-13-44 Oferty z
ceną 350g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Kupię białe lisy na kurt-
kę. Oferty 428g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Kupię nową zamrażarkę.
Oferty z ceną 694g Biuro
Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię pekińczyka (szcze-
nię). Tel. 428-01.

Słowniki polsko-niemiec-
ki, chemiczny, naukowo-
techniczny. Tel. 23-16-96.

Trykot. Oferty 88g Biuro
Ogłoszeń, Skryta 1.

Grubościówka kupię. Tel.
707-30.

Pilnie kupię sprawną cy-
kliniarkę subit lub lepar.
Tel. 23-35-47.

Kupię niedużą frezarkę
tokarnię również starszy
typ oraz lodówkę używa-
ną. Poznań, ul. Przeskok
1d m 1.

Kupię rower młodzieżowy
lub duży wysięgowy no-
wy lub mało używany.
ul. Ratajczaka 26 m 88,
V wejście, w podwórzu.

Kupię nową zamrażarkę
T2 221. Oferty z ceną 230g
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaż

Dywan (Kowary) 3x3,5.
Tel. 612-49 od 15.

Łącznik 884, licznik trój-
fazowy. Tel. 674-372.

Praparowane cebulki fre-
zy Aurora po okazyjnej
cenie. Krajenka, Włosie
jewice 51 gm. Książ Wilk.

Sprzedam nowy telewizor
czarno-biały 24 cal. ul.
Dominikańska 7 m 6a.

Złącznik nowy walcikowy.
Oferty 769g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Sprzedam, boazerię, tel.
420-033.

Sprzedam 4 nowe opony
165x13 „Rekord”. Oferty
797g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1.

Sprzedam nową dwuplyt-
wa maszynę dziewiarską
Veritas, wędkę teleskopową
dl. 8 m. Poznań, 28
Czerwca 113 m 11.

Sprzedam obręczki pr.
583. Wysockiego 2 m 6
18-20.

Cegła pełna i dziurawa.
Oferty 804g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Sadzonki cali sprzedam.
Ostrów Wlkp. tel. 605-93.

Sprzedam deski sosnowe
dl. 200 cm szer. 11 cm,
gr. 2,5 cm. tel. 67-30-17.

Obrączki złote, komplet
Kon-tiki tel. 20-50-24.

Plaszcz skórzany damski,
sukienka - tureckie, dy-
wan Kowary 3x4 sprze-
dam. Tel. 32-56-10.

String „Hohner” Leslia
USA „PRO 850” 275 V
ATT sprzedam. Prusa 16A
m 16.

Magnetofony: Etiuda du-
ża, 2405 S. Tel. 546-39.

4 błędnikowane opony
600x15. Tel. 22-21-69.

Sprzedam sadzonki du-
żych cyklam. Telefon
130-820 Luboń, ul. Miłgall
23.

Sprzedam sztabry goździki-
ków. Przeźmierowo, ul.
Graniczna 6a, Olejniczak.

Sprzedam złoty sygnet,
piersiocy (83). Lipowa
12 (piętro), wieczorem.

Trykot zagraniczny sprze-
dam. Tel. 761-68.

Sprzedam 5 mb. wykład-
ziny dywanowej. Tel.
743-55.

Sprzedam kosiarke elektr.
do koszenia trawników
szer. 70 cm. ul. Szpitalna
2 m 10 (wieczorem). 200g

Snopowiązałkę WC-5, stan
bardzo dobry. Młocarnia
4 (ke), kopaczka do ziem-
niaków. Turew ul. Parko-
wa 8 tel. 91.

Sprzedam przyczepe 3,5
tonową wyrobnik i konia.
Kazimierz Grelka Sedzi-
ny gmina Duszniki Wie-
kopskie. 210g

Sadzonki chryzantem u-
korzenionych ciętych,
wielokwiatowych i gałą-
zek, duży wybór odmian
maj - lipiec. Szczepanko
wo, Sowice 40. Ceny kon-
kurencyjne tel. 734-37.

Sprzedam 80,5 m² ekspor-
towej mozaiki debowej.
Osiedle B. Chrobrego 10A
m 42d, po godz. 19.

Video Beta - Pal Secaul
nowe gwarancja. Tel.
22-30-85.

Sprzedam grzejniki żeliw-
ne. Oferty z ceną 244g Bi-
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam segmenty „Ko-
walskich”. Tel. 77-63-86.

Sprzedam sznuceury śred-
nie do chłapanki Poznań,
Świebodzińska 12.

TV JVC kolor wykładni-
le lensex 40 m² sprzedam
Glebowa 19a.

Sprzedam nowe overlo-
cka 4-nitkowego - Sim-
ger. Oferty 261g Biuro O-
głoszeń, Skryta 1.

Sprzedam wtryskarkę ręcz-
ną - poziomą 30 g oraz
formy na różę i paprotkę
wieńcową. Oferty 276g Bi-
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam lodówkę szwed-
ską mało używaną oko-
ło 300 l. Tel. 630-02.

Sprzedam camping typ
126. Nowak, Garbary 16 m
14.

Dywan zachodni 2,5x3,5,
telefon 743-80.

Sprzedam pralkę automa-
tyczną, kupię wannę że-
liwną 180. Tel. 20-69-64.

Sprzedam telewizor koloro-
wy Rubin 714 na gwa-
rancji. Tel. 790-633.

Nowy radiomagnetofon ja-
poński Sharp GF-450H,
stereo dwukasetowy pil-
nie sprzedam. Tel. 231-440

Sprzedam telewizor „Jo-
wisz” ul. Dolina 17 m 2.

Mini wieżę zachodnią (sre-
brną) z głośnikami lub
bez sprzedam. Tel. 780-849

Sprzedam pias a.o. tel.
507-42.

Sztućce tajlandzkie sprze-
dam. Oferty 485g Biuro
Ogłoszeń, Skryta 1.

Sadzonki goździków maj -
czerwiec - lipiec. Mar-
cinak, Jelonek, ul. Obor-
nicka 10.

Sprzedam urządzenie do
plisowania. Oferty 494g
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Złoto w stanie złomu, pró-
ba 900. Oferty z ceną 605g
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1

Sprzedam sklep gospod.
domowego 100l drożdż-
ków Września ul. Opol-
ska 2.

Sprzedam nową lodówkę
Donbas-9 Oferty z ceną
610g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1.

Altus 75, tuner mini. Tel.
22-49-63.

Sprzedam młocarnię MC-7
1 prasę AS-2, Edward
Sterczyński Rudnik 18,
62-320 Miłostaw.

Sprzedam pośnik narze-
dzi RS-09. Smolice tel. 12
woj. Leszno.

Sprzedam napędy wodno-
strumieniowe do koci 25
KM. Tel. 133-189.

Sprzedam „Remagen” dab -
rustikal, namiot 4-os-
bowy. Oferty z ceną 687g
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Damę Pk. Tel.
20-67-60.

Kleopatry H4-FI, kolumny
2x25 W. Finexa 3, Bern-
ard H4-FI korzystnie
sprzedam. Oferty z ceną
679g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1.

Belki, krokwie, laty. Swa-
rzedz, Pogodna 61.

Sprzedam motorower Ja-
wa, przebieg 1500 km.
Tel. 33-38-19.

Urządzenie do waty cu-
krowej sprzedam. Oferty
697g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1.

Trykot zagraniczny tani-
o sprzedam. Oferty 715g Bi-
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam meblotkanke.
Tel. 77-85-88.

Sprzedam telewizor Ru-
bin. Tel. 66-54-35.

Sprzedam „Zetor” Super
po kapitalnym remoncie.
Kostrzewski, Januszewi-
ce 29. 62-066 Granowo.

Sprzedam rower leżni-
czy Oferty 729g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Sfrugarkę wyrównarkę
380V/1,1 KW szer. 23 cm
z przystawkami, tokarkę
i pilarkę. Śmiełowska 46.

Sprzedam jelita do kieł-
bas tel. 780-992.

Sprzedam tarciec debowa
nową pompę gęlinową -
plywającą, tel. 491-834.

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową, akordeon Welt-
meister - nowe, telefon
66-02-55.

Sprzedam pralkę automa-
tyczną - gwarancja, tel.
67-54-03.

Nowa kuchnia typu
„Gdańsk” sprzedam. Of-
erty z ceną 49643g Biuro
Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam działkę rekrea-
cyjną 590 m². Tel. 548-19
rano, wieczorem 49911g

Sprzedam złote obrączki.
Tel. 20-40-79

Skórzany damski płaszcz,
mieszka kurtkę, kolumny
30 V. Tel. 67-97-00.

Dalmatyńczyk 5 - miesie-
czny z rodowodem (suc-
ka). Czarnków tel. 27-42.

Sprzedam szafę dwu-
drzwiową, tapczan, stół,
6 krzesel, ławę, 2 fotele,
i duży niebieski zestaw
kuchenny. 23 Lutego 3
m 7, od 14.

Bony PeKaO sprzedam.
Oferty 48875g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Przycepe zbierająca, ko-
paczki ciagnikowa. Karo-
lewice koło Pniew.

Sprzedam ciagnik C-4011
Cyklop, przycepe samo-
zbierająca, przycepe wy-
wrotkę, niską, Podpnie-
wi koło Pniew.

Okazja! Piękny dywan
3x4 czysta wełna za bo-
ny, żakiet damski - ko-
rzany czarny wielkość 44.
Oferty 19g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Sprzedam ciagnik Ursus
T-355, stan b. dobry. Jó-
zef Bury Czeliuś 30 k.
Kobylnia 637-43 Smolice,
woj. leszczyńskie. 33g

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową „Veritas” telefon
22-30-84.

Sprzedam frakowniki ka-
mienowy w bardzo do-
brym stanie. Skrywko,
Pomazna 26.

Sprzedam WS-303, AS-205
S. Kolumny 40 W. Tel.
67-16-98.

Lakier metalik zielony.
Tel. 538-84 po godz. 16.

Sprzedam magnetofon ka-
setowy deck IVC KD-A7.
Przybyszewskiego 39, Es-
kulap pokój 609

Suknia ślubna z długim
wełnowym, namiot 2 osob.,
wyplaniec od namiotu 2
osob. Tel. 619-11

Sprzedam buraki pastew-
ne Walerianowo 21A gmi-
na Komorniki.

Autoodtwarzacz stereo, no-
wy okazja. Tel. 67-44-95.

Sprzedam zagraniczne ma-
teriły sukienkowe. Tel.
69-38-46.

Sprzedam przyczepe samo-
zbierającą T-010, stan do-
bry. Jaworski Czechow-
poczta Jarząbkowo koło
Wrześni.

Trykot na koszulkę. Of-
erty 87g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Obrączki. Tel. 712-55.

Sprzedam dywan 2,5x3,5
beż - brąz. Tel. grzecho-
słowy 48-02-17.

Płaszcz damski turecki,
mały. Tel. 33-08-07.

Nowy czeski automat, ma-
szyna do szycia. Górki 13
m 7

Sprzedam przyczepe jedno-
osnową do ciagnika. Tel.
23-00-76.

Sprzedam ciagnik C-330
w dobrym stanie. Bar-
wiński Buszów 8, 60-510
Bobrowko, woj. gorzow-
skie.

Wózek do waty cukrowej
elektryczny - akumulato-
rowo - gazowy sprzedam
Września tel. 619-02 po
godz. 18.

Sprzedam C 40-11 z kabi-
ną, stan bardzo dobry.
Wiesław Muszyński 63-023
Sulecin 44, koło Srody
Wlkp.

Kieszonkowy „Patek Phi-
lippe” - 1925 Oferty 703g
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam nowy dywan
3x4 m. Tel. 33-01-53.

Ukorzenione sadzonki
chryzantem wielokwiatow-
ych sprzedaje ogrodn-
ictwo Wanda Kowalczyk
Przeźmierowo ul.
Rynkowa 78.

Przyjmie zamówienia na
ukorzenione sadzonki
chryzantem wielokwiatow-
ych na kwiat cięty.
Stęszew, Poznańska 31.

Sadzonki chryzantem
wielokwiatowych do-
niekzowe i na kwiat cię-
ty, białe oraz kolorowe.
Ogrodnictwo, Zalasewo
48, 62-020 Swarczew.

Dogi niemieckie biele-
ne, szczeniata rodowo-
we sprzedam. Grodzisk
tel. 45-839.

Motorozacyjne
Sprzedam Moskwicka 408
Tel. 33-08-07.

Sprzedam opony 155x13,
560x13, 600x13. Brzozowa
33

Sprzedam Bosto rok 1978
stan bardzo dobry. Oferty
137g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1.

Zamienie Nastawę 1100p
1978 r na nową Fiatą
126p z dopłatą. Tel. 23-10-55

Sprzedam w dobrym sta-
nie okno wystawowe z
szybą i drzwiami. Samo-
chód ciężarowy kryty
„Mercedes”: 1,5 tony Sa-
mochód kryty „Quaz” 900
Jgg. Maszynę rotacyjną do
cięcia trawy w sadzie.
Kornik ul. Swierczew-
skiego 17 (Bonin).

Sprzedam głowice z kole-
ktorem, walek rozrządu
i przednia szyba do Gol-
fa 1500. Telefon 66-08-73.

Golf Diesel 78 r. stan
idealny sprzedam. Po-
znań, Kacza 3.

Volvo 242, Opel 1900 Com-
bi okazjnie sprzedam.
Parking przy Ratajczaka
godz. 17-18.

Sprzedam Fiat 125p 1500
rocznik 1972. Otorowo 213
gmina Szamotuły.

Sprzedam „Poloneza”.
Tel. 763-26.

Sprzedam okazjnie War-
thę 1000. Swarczew
tel. 137-074, po godz. 15

Sprzedam Fiat 125 po
wypadku Oferty 1463g Bi-
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię maske, drzwi pra-
we Syreny 105. Tel. 650-68.

Sprzedam ciagnik C-4011
w bardzo dobrym stanie.
Silnik i przednie zawie-
szenie do ciagnika C-4011
pozostałe podzespoły do
ciagnika C-360. Swarczew
ul. Nowowiejska 24.

Sprzedam ciagnik Ursus
C-360, Janiszewo 17 gm.
Poniec

Szczecin pokój, kuchnia
spółdzielcze zamienie na
podobne Poznań. Oferty
1436g Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Konin M-2, 36 m² zame-
nie na Poznań. Oferty
49970g. Biuro Ogłoszeń,
Skryta 1.

Czeropokojowe spółdziel-
cze zamienie na dwa
mieszkania. Oferty 78g.
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię mieszkanie wlas-
nościowe dwupokojowe
Gniezno. Tel. 433-36 Po-
znań.

Sprzedam M-3, 48 m²,
Os. Kraju Rad 15 m 128
po 17.

Zamienie M-4 (Swarczew)
na dwa mniejsze. Oferty
32g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1

Sprzedam własnościowe
M-2, telefon 22-03-25.

Zamienie M-4 własności-
we na domek lub więk-
sze mieszkanie. Tel.
77-66-30.

Zamienie M-3, 37 m² sp-
ółdzielcze Jeżyce na M-4
lub M-5. Oferty 136g Bi-
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię, wydzierżawię po-
mieszczenie warsztatowe
Oferty 151g Biuro Og-
łoszeń, Skryta 1.

Poszukuję niedużego po-
mieszczenia na ciche rze-
mienio (od czerwca). Tel.
67-31-37.

Zamienie mieszkanie 100
m², 3 duże pokoje, ku-
chnia, 2 korytarze, ła-
zienka w-c osobno, bal-
kon, piec, i pr. na 2
mieszkania mniejsze w
nowym lub starym budo-
wnictwie. Jerzy Ryba ul.
Poznańska 35 m. 3.

M-3, Os. Kosmonautów,
5 piętro, widna kuchnia
z umebowaniem sprze-
dam. Oferty 205g, Biuro
Ogłoszeń, Skryta 1.

Bardzo dobrze sytuowa-
ne małżeństwo wynaj-
mie duże 2-4-pokojowe
mieszkanie z telefonem.
na okres 3 lat. Oferty
48730g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1.

Sprzedam mieszkanie wla-
nościowe 71 m², centrum
miasta, telefon. Oferty
642g Biuro Ogłoszeń, Skry-
ta 1.

Poszukuję samodzielnego
nieumebowanego miesz-
kania na okres 1-2 lat.
Możliwość wykonania
prac wykonawczych.
Płatne z góry. Oferty 640g
Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię, wydzierżawię
sklep owoc-warzywa

Praca

Pracownia pantofli (Willa) zatrudni emerytów, rencistów, warunki do uzgodnienia. Oferty 49977 Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przyjmę wspólnika do zakładu zegarmistrzowskiego w Poznaniu. Oferty 1512z Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nowo otwarty warsztat ślusarski przyjmie tokarza z umiejętnością spawania elektrycznego, emeryta lub rencistę. Szczepankowo 77A tel. 423-75 po godz. 15. 1582g

Zatrudnię ślusarza i drykera — emeryta, rencistę. Warsztat ślusarski Gustowski, ul. Główna 47. 1188g

Kupno

Dla niemowlęcia łóżeczko do 1 mtr. Tel. 716-85 godz. 19-22. 1151g

Zdecydowanie kupię nożyce introligatorskie. Oferty 1154g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię tabletki „Roter” i nożyce do wycinania krązków. Tel. 22-26-78. 1159g

Sprzedaż

Prasownice Veritas, suknię ślubną tanio sprzedam. Tel. 456-09. 1522g

Sprzedam szczeniaki rasy baset-hound po chłamu, płonach, tel. 479-83. 1633g

Szczeniaki springer spaniele sprzedam. Odbiór — czerwiec Tel. 79-17-95. 1936g

Sprzedam płaszcz skórzanym, damski — atrakcyjny kolor i kurtkę skórzaną męską. Tel. 20-22-33. 47785gpr

Płaszcz damski, kurtka męska skórzaną. Aleja Wielkopolska 32 parter. 1718g

Sprzedam encyklopedię 13 tomów oraz Baśnie z 1901 nocy, tel. 33-03-68. 1624g

Sprzedam dywan, telefon 776-496. 2981g

Materiały sprzedam. Tel. 48-05-44. 2040g

Sprzedam meblówiankę, Kiekrz, Wierzbowa 6b. 2025g

Sprzedam obrączkę pr. 583, waga 6,5 g, nóż krakowski prod. RFN. Pogoda 86 m. 6. 2021g

Telewizor kolorowy produkcji zachodniej, wysokiej klasy 27 cali, zdalnie sterowany. Kowalewiczka 43. 1975g

Silesię 220 l. „Łuczniczka 466”. Świerczewskiego 134E m. 13. 1414g

Gotowa podłogówkę sosną 100 m² sprzedam P-1 Mielżyńskiego 16 m 8 po 19. 2350g

Sprzedam szczeniaki owczarki niemieckie telefon 436-35. 2010g

Dywan belgijski. Telefon 22-00-47. 1908g

Basset-hound rodowodowe suka trzyletnia, pies półroczny. Tel. 225-330. 2251g

Sprzedam telewizor kolorowy „Luxor” produkcji szwedzkiej. Poznań, Os. Zwycięstwa 21B/18. 2988g

Automat do lodów produkcji NRD sprawny sprzedam Chodzież, tel. 21-593. 573p

Sprzedam betoniarę nową 150 l, kompresor do powietrza, aparat do oprysku sadów itd. Poznań, ul. Obornicka 328. 1155g

Motoryzacyjne

Nowego Wartburga sprzedam tel. 733-83. 2977g

Sprzedam pilnie Fiat 125p — 1975 rocznik. Silnik nowy. Telefon 48-16-38 po godz. 16. 2969g

Sprzedam Zastawę 1100, rocznik 1977, tel. 48-15-78. 49986g

Fiat 125p, 1976 r. sprzedam, Os. Jagiellońska 12 m. 93. 1895g

Sprzedam karoserię Skodę 105 Poznań Strzelin-ska 21 Junikowo. 582p

Nowego 125, rocznego Wartburga za bony sprzedam, zamiennie na nową Ładę, Skodę, Dacie, tel. grzeźnościowy 20-41-46. 1648g

Mercedesa 808 ciężarowe go 5 t iad. sprzedam. Telefon grzeźnościowy 33-13-27 od godz. 18-21. 1089g

Sprzedam MZ-150 rocznik 1983 — 65 tys. zł i Fiat 125p rocznik 1976. Telefon 67-19-55. 1091g

Sprzedam wywrotkę Volvo — Diesel 1979 r., 11 t. Os. Piastowskie 57 m 89. 957g

Koparko-spycharkę sprzedam, wypoczęc lub inne propozycje. Poznań, Dobrowia 12. 960g

Sprzedam „Poloneza” 1980 r. Tel. 48-17-44. 997g

Sprzedam Dacie 1300, po wypadku w całości lub w częściach. Os. Rusa 71 m 6 po godz. 17. 974g

Sprzedam Fiat 125p 1976 rok. Tel. 403-36. 49271g

Warszawę M-20 do remontu z częściami tanio sprzedam. Telefon grzeźnościowy 32-06-18 18-20. 984g

Sprzedam do „Stara” 29 skrzynię biegów przednią belkę, silnik po kapitalnym remoncie. Tel. 130-100. 1023g

Golf 1100 ccm 73 r. tanio sprzedam. Oferty 1033g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Fiat 125p białą część do remontu. Os. Kosmonautów 3 m 62. 1093g

Lokale

Rzemieślnikowi oddam w dzierżawę lokal 28 m², 2 pokoje w Komornikach. Oferty 2979g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Obokrajowiec poszukuje willi lub mieszkania 3 lub 4-pokojowego, umeblowanego z telefonem. Platne z góry w bonach PeKaO. Oferty 1941g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Leszno — spółdzielcze 46 m², c.o., ciepła woda (lub takie samo w Kołaninie) — zamiennie na Poznań. Oferty 1769g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kołobrzeg: Spółdzielcze M-3, 50 m² — zamiennie na Poznań. Poznań, ul. Warszawska 82 m 177. 848g

Sprzedam mieszkanie M-4, Os. Piastowskie. Oferty 837g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję mieszkania M-3 na okres 2 lat. Proponuję dobre warunki. Oferty 860g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię strych nadający się na mieszkanie. Oferty 861g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pani poszukuje pokoju, może być za opiekę nad starszą osobą. Oferty 724g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oferty, wydzierżawie sklep w ośrodku wczasowym Skorzęcin. Oferty 731g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie 4 pokoje na Wilnogradach na 3 pokoje. Oferty 737g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję pokoju z kuchnią w Poznaniu lub okolicy, płatne z góry. Poznań, Kościuszki 80 m 18. 752g

Pani poszukuje samodzielnego pokoju w Kiekrzu. Oferty 775g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam M-3, 50 m² część do bony PeKaO. Oferty 774g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie Warszawy na Poznań. Tel. grzeźnościowy 403-41. 781g

Leszno! Komfortowe M-4 — zamiennie na podobne w Swarzędzu. Oferty 335g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam M-2 własność 36 m². Jeżyce. Oferty 336g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie M-2 Os. Kopernika na większe. Warunki do uzgodnienia. Oferty 2006g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 Rataje. Tel. 77-69-78. 954g

Zamienie M-4, 63 m² Nowy Tomyl na równorzędne lub M-3 ponad 50 m² w Poznaniu. Oferty 1064g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Młody, pracujący pan poszukuje niekierującego pokoju. Tel. 79-15-05. 990g

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje kawalerki albo pokoju z 2-3 pokojami na okres 2 lat. Oferty 1025g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję pomieszczenia na stolarnię. Oferty 996g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Do wynajęcia lokal, ciche rzemiosło (Ławica). Oferty 1094g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam M-3 48 m² Wilnogrady. Telefon grzeźnościowy 33-39-79 po godz. 19. 1113g

Odstąpię urządzonego sklep „Wszystko dla dziecka” w centrum miasta. Oferty 1024g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Leszno! M-4 sprzedam. Oferty 1055g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pracownię zlokalizowaną w woj. leszczyńskim odstąpię. Oferty 1056g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pani szuka pokoju, może być za opiekę nad starszą osobą. Oferty 724g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Oferty, wydzierżawie sklep w ośrodku wczasowym Skorzęcin. Oferty 731g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie 4 pokoje na Wilnogradach na 3 pokoje. Oferty 737g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Poszukuję pokoju z kuchnią w Poznaniu lub okolicy, płatne z góry. Poznań, Kościuszki 80 m 18. 752g

Pani poszukuje samodzielnego pokoju w Kiekrzu. Oferty 775g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam M-3, 50 m² część do bony PeKaO. Oferty 774g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie mieszkanie Warszawy na Poznań. Tel. grzeźnościowy 403-41. 781g

Leszno! Komfortowe M-4 — zamiennie na podobne w Swarzędzu. Oferty 335g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam M-2 własność 36 m². Jeżyce. Oferty 336g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie M-2 Os. Kopernika na większe. Warunki do uzgodnienia. Oferty 2006g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 Rataje. Tel. 77-69-78. 954g

Zamienie M-4, 63 m² Nowy Tomyl na równorzędne lub M-3 ponad 50 m² w Poznaniu. Oferty 1064g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Młode małżeństwo bezdzietne wynajmie kawalerkę. Tel. 342-38 po 16. 343g

Kwaterunkowe M-3, 55 m² — zamiennie na mniejsze — wyłącznie Łazarz. Oferty 226g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię mieszkanie M-2 własnościowe. Oferty z ce na 227g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mieszkanie lokatorskie M-4 na Ratajach 3 pokoje 59, 20 m² telefon zamienie na dwa mniejsze. Oferty 235g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

M-3, 50 m² własnościowe sprzedam. Oferty 237g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Pani poszukuje pokoju. Telefon 22-21-06. 242g

Cudzoziemcowi pilnie wynajmie na okres 1 roku mieszkanie 3-pokojowe z wyposażeniem. Płatne z góry bonami PeKaO. Tel. 77-60-09 lub Oferty 278g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sympatyczne, bezdzietne studenckie małżeństwo poszukuje pokoju. Telefon 22-09-26. 320g

Zamienie własnościowe M-2 — Solacz na M-3. Oferty 354g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zielona Góra M-3 — zamiennie na Poznań, Poznań, Pl. Kolegiacki 15 m 3. Olszewski. 361g

Zamienie 4 pokoje, 65 m² Osiedle Kraju Rad (obok przychodni, megasam) na większe. Tel. 20-69-64. 373g

Cudzoziemiec poszukuje samodzielnego mieszkania tel. 20-15-86 godz. 8-10 lub oferty 392g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zabrze M-4 spółdzielcze nowe — zamiennie na równorzędne w Poznaniu lub okolicy do 30 km. Oferty 310g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mieszkanie 4,5 pokoju, łazienka duża, kuchnia, balkon soneczny (niec) i p. centrum (duże pomieszczenie) — jedno 2-pokojowe — jedno 2-pokojowe w nowym budownictwie i jedno 1-pokój z kuchnią. Oferty 376g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Uczennica poszukuje pokoju na czerwiec. Świątkowska Nowa Sól ul. Struga 10. 379g

Odstąpię pomieszczenie o pow. 58 m² na ciche rzemiosło, handel. Oferty 437g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

PLISOWANIE: SZALIKÓW, SPÓDNIC Krótkie terminy. POZNAŃ, ul. Newtona 8A m 1 tel. 32-63-06. 1630g

Nieruchomości

Willę z garażem, telefonem na Grunwaldzie sprzedam, dwa mieszkania wolne od sierpnia. Oferty 1555g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zguby

Jamnik krótkowłosy — rudy — suczka, zaginął w okolicy Suchego Łasu, zwrot wysoko wynagrodzić. Oferty 2973g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Różne

Instalacje elektryczne, telefon 437-13. 442g

Wydam secondaka tel. 462-85. 1659g

Mgr inż. ogrodnictwa, 28 lat, samochód, gotówka. Oczekuje propozycji. Oferty 2973g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przyjmę zlecenia — tokarstwo w drewnie tel. 638-91. 2975g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY WIELKOPOLSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO — zatrudni w niepełnym wymiarze godzin emerytów i rencistów posiadających kwalifikacje w zawodach:

— składacz ręczny (zecer),
— składacz maszynowy (linotypista).

Zapewniamy dobre warunki socjalne oraz płace zgodne z obowiązującymi ustawami.

Zgłoszenia przyjmuje Zakład Poligraficzny, ul. Ziębicka 16, tel. 673-611. 73-B

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE ul. Grunwaldzka 19 — zatrudni:

— GOŃCA
— REFERENTA — wykształcenie średnie — z maszynopisanem na 1/2 etatu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych pokój 14a, tel. 600-41, wew. 140. 83-B

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

poszukuje KOOPERANTÓW w zakresie PRZETWÓRSTWA DRZEWNEGO

zgłoszenia przyjmują: Warszawa, tel. 28-27-55 teleks: 816851
Poznań, tel. 675-691 teleks: 0414200
tel. 480-814 teleks: 0413277
1573-K1

ZAKŁAD ZADRZEWIEN, ZIELENI I REKULTYWACJI w Poznaniu, ul. Zamenhofska 2 — zatrudni:

— pracowników niewykwalifikowanych do prac ogrodniczych i drogowych,
— referenta d.s. transportu (kobieta), wykształcenie średnie.

Wynagrodzenie wg zasad przewidzianych w Ustawie Zbiorowej dla Budownictwa oraz świadczenia z Karty Pracownika Budownictwa.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie. Istnieje możliwość korzystania z żywienia (częściowo odpłatnie).

Szczegółowych informacji udziela i pisemne oferty przyjmuje Dział Kadr, ul. Zamenhofska 2, tel. 720-21. 1546-K1

Pogrzebeni w głębokim bólu i rozpacznie zawiadamiamy, że dnia 10 maja 1984 r. odeszła od nas po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, moja jedyna żona, ukochana mamusia, teściowa, siostra, szwagierka i babcia

ś. † p.
PELAGIA WALCZAK
przeżyła 73 lata

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu parafialnym w Krzywimowie.

Mąż z rodziną
Paprotnia, Konin, Poznań. 2202g

Dnia 5 maja 1984 r. zmarła moja najukochańsza mamusia, teściowa, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 63

ś. † p.
ELWIRA KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm. o godz. 14.15 na Miłostowie

pograżony
syn z rodziną 2252g

Dnia 10 maja 1984 r. zasnęła w Bogu, w 83 roku życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., pełna poświęcenia i dobroci, nasza najdroższa, najdroższa i najukochańsza mama, teściowa i babcia

ś. † p.
ANTONINA BARAŃCZAK
z domu Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Naradowicach.

W głębokim smutku pograżona
RODZINA 2203g

Poznań, ul. Mylna 54a m. 21.

Dnia 10. 5. 1984 r. zmarła, przeżywszy lat 65 nasza kochana mama i babcia

ś. † p.
WŁADYSŁAWA KOŁASIK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm. o godzinie 15.00 w Stęszewie.

o czym zawiadamia córka i syn z rodzinami 1623-U3

Stęszew - Dąbliko.

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 8 maja 1984 r. odszedł od nas nieoczekiwanie nasz kochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek

ś. † p.
KAZIMIERZ SZRAMA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 15 bm. o godzinie 11.45 na cmentarzu junikowskim.

Zona z dziećmi i rodzina
Poznań, Koscińskiego 11 m 9. 2100g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 maja br. zmarł nagle, przeżywszy, zaledwie 40 lat, nasz najdroższy syn i zięć, brat, szwagier i wujek

ś. † p.
mgr inż. HENRYK ZAWRZYKRAJ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 15.05 na cmentarzu junikowskim.

Rodzice, teściowa, rodzeństwo z rodzinami 1608-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10. 5. 1984 r., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., pełna dobroci i poświęcenia nasza najukochańsza, niezapomniana żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia

ś. † p.
KRYSTYNA FRĄCOWIAK
z domu Gierdalska

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 14 bm. o godz. 10.00 w kościele przy ulicy Toruńskiej, po czym pogrzeb o godzinie 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pograżony
mąż z synami i rodziną 1624-U3

Poznań, ul. Łomżyńska 29.

W dniu 11 maja 1984 r. zasnął w Bogu, opatrzony Olejami św., przeżywszy lat 84 sp.

ś. † p.
STEFAN BERNAT

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 14 bm. o godz. 14 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pograżona
RODZINA 2348g

Dnia 10 maja 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 83 najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

ś. † p.
KAZIMIERZ BŁASZAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Kicinie.

Pograżona w bólu
RODZINA 2286g

Janikowo ul. Leśna 12.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 maja 1984 r. odeszła z naszego grona, koleżanka o wielce szlachetnym sercu i prawym charakterze lekarza o wysokiej etyce moralnej, pełna poświęcenia w niesieniu pomocy chorym

Praca

Pani solidna pomożniczka w pracach domowych. Oferty 835g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Mężczyzna po technikum rolniczym poszukuje pracy w PGR lub spółdzielniach produkcyjnych. Oferty 835g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Podjęcie każdej pracy. Oferty 861g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Gospodarstwo rolne przy mieście pracownia na stałe z pełnym utrzymaniem. Chomęciska, ul. Stęszewska 10. 886g

Podjęcie pracy najchętniej chałupniczą. Tel. 23-44-28. 890g

Pracownik w naukę zawodu mechanika samochodowego ucznia od dnia 1.9.84 r. Tel. 918-03. 919g

Narzędziowiec solidny z długą wszechstronną praktyką podejmie pracę na 1/2 etatu. Oferty 920g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Ucznia do nauki zawodu przyjamie Pracownia Malarska Reklamowego ul. Kłowieckiego 21. 922g

Uczeń, euklennik potrzebny. Os. Lecha ul. Wiatraczna, euklennia. 994g

Zakład kamieniarski zatrudni ucznia i emeryta, renciście. Oferty 997g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupno

Kupię towarów do metalu i betoniarce. Tel. 130-175. 846g

Kupię umywalkę i muszlę ustępową. Oferty 850g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię farbę olejną. Tel. 32-55-85. 859g

Kupię meble przedwojenne. Oferty 900g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię gitarę elektryczną — deskę. Tel. 32-20-29. 921g

Filmy 6x9 kolor negatywy kupię. Tel. 33-10-23. po godz. 18. 935g

Stół wibracyjny, formy kupię. Tel. 20-49-30 po 17. 2007g

Saksofon alt kupię. Garbary 73 m 8. 2008g

Wezmę w dzierżawę maszynę do lodów włoskich Sieraków, ul. Okręg Wileński 2b tel. 230. 956g

Kupię lub wydzierżawię klozek warszawski — owoc. Oferty 958g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię wannę 1 m do 1,20 m. Tel. 445-14. 970g

Zdecydowanie kupię na bardzo korzystnych warunkach w białej, różu lub niebieskim — wannę 170 cm, dwie umywalki na nóżkach, sedes. Tel. 454-98 po południu. 989g

Telewizor turystyczny. Tel. 23-11-50 godz. 19-20. 998g

Kupię maszynę i urządzenia stolarskie. Oferty z danymi technicznymi i cenami 1050g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedaż

Zagraniczna biała żurzetę sprzedam tanio. Dąbrowskiego 45 m 13 w podwórzu godz. 10-13. 849g

Sprzedam rozsądę pomidorów gruntowych. Umultowo ul. Poznańska 27. 836g

Sprzedam sadzonki goździka, cebule frezji. Struga, Poznań, ul. Nizinna 17. 840g

Sprzedam bony PeKaO. Oferty 852g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Grzejniki żelazne 60 cm sprzedam. Ul. 28 Czerwca 249 m 6. 854g

Sadzonki chryzantem ciętych. Pilewska, Grunwaldzka 124. 855g

Jamniki szorstkowłose po championach — wysokiej klasy użytkowej, las, nora. Drzymały 18 m 5. 888g

Automat polski nowy + Łucznik 468. Oferty 872g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Magnetofon „Marta” kolunowy 60 W/8 ohm i M 2406S stereo sprzedam. Świeradzkiego 6 m 6 od 13-18. 874g

Sprzedam radio magnetofon „Sharp” — japoński. Tel. 48-07-95. 877g

Nowy syntezator Poly Mono — Cruise — Siel. Oferty 878g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamrażarkę 200 i sprzedam. Teresa Kurkowiak Pilewska, ul. Szkolna 11. 922g

Mini wieża Dzierżonów z Equalizem sprzedam. Oferty z ceną 910g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Akumulator 45 Ah. Tel. 743-47. 911g

Sprzedam bułwy frezji: peina — 20ta, Miranda — biała, Blue Heaven oraz Royal crows po nasionach. Tarnowo Podgórne, Wierzbowa 6. 914g

Maszynę Łucznik 466 sprzedam. Tel. 22-40-36. 925g

Pralkę automatyczną sprzedam. Tel. 23-32-24. 926g

Sprzedam kiel do mozaiki. Oferty 927g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Telewizor czarno-biały, gramofon Artur używany sprzedam. Telefon grzechociński 564-17. 932g

Sprzedam pianino, tel. 97-61-55 godz. 18-20. 937g

Pralkę automatyczną nową. Oferty 1117g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Uwaga działkowicze i polnicy. Sprzedam kurzy „Asira 8” w początku niośności, po godz. 16. tel. 97-23-11 i 48-19-82. 1669g

Sprzedam nowy oscyloskop STD 501. Cena detaliczna. Tel. 67-93-37. 1073g

Sprzedam meble antyki, Strykowo, ul. Park 3. Brudziński. 1080g

Sprzedam obraczkę. Tel. 67-16-67 godz. 18-21. 1088g

Przepracowane cebulki frezji wielkokwiatowej, kwitnienie jesienne, sadzenie maj. Tel. 120-003 w 40 po 16. 1090g

Sprzedam skrzynię biegów od Vistuli. Oferty 1098g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam zamrażarkę TZ 222 z gwarancją. Oferty 1099g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nowy dywan Kowary 2,50x4. Oferty z ceną 1100g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam grzejniki stalowe 130 żeber, Łowicz 35a, 62-020 Swarzędz. 1101g

Sprzedam płytki przyborskie szklane (10x20). Tel. 67-98-15. 1115g

Folie niebieska. Tel. 77-86-90. 986g

Sprzedam telewizor Diamant 2410. Tel. 32-32-47. 940g

Sprzedam maszynę do wiązania dwupłytową. Nowak, Grotzgera 6 m 2. 2009g

Radiomagnetofon „Daria”, krzesłko dziecięce rozkładane, spacerówka. Tel. 20-57-29. 951g

Sprzedam segment „Kornik”. Tel. 77-89-73. 953g

Sprzedam video VHS, ul. Grunwaldzka 338. 964g

Sprzedam video Philips VCR z kasetami, gre te lewizyjną, wieżę MDS. Tel. 48-17-44. 968g

Sprzedam Mini Faust Tuner 211. D. Tel. 541-19. 2016g

Odstąpię granatową dzianinę. Tel. 48-17-42. 991g

Stare bagnety wojskowe sprzedam. Półwiejska 11 m 7 (wieczorem). 1054g

Zagospodarowany ogródek działkowy ul. Złotowska. Przycięte towarowa do samochodu. Złotowska 11 m 7. 993g

Zamrażarkę, pralkę automatyczną, telewizor czarno-biały. Tel. 77-63-80. 1000g

Sprzedam nową deskę windsurfing z żakiem. Oferty 987g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam grzejniki akumulacyjne 2-fazowe. 2,5 kW. Tel. 22-27-93. 989g

Sprzedam pianino z meblową płytą oraz zamrażarkę. Niedziałkowski 25 m 4. 977g

Meblowanie jasną, gładką typy „Kozalin” sprzedam. Tel. 20-04-38. 1019g

Nowe, tanie automaty pralnicze, akumulatory 45 Ah, 60 Ah. Oferty 1020g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam przycięte campingową namiotową z do pinatym namiotem. Oferty 1038g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam przycięte skrzyżnowe albo wywrotkę. Trzcinica 14. 64-050 Wierzbowa. 1021g

Sprzedam radiomagnetofon Sharp GF-666. Długa 4 m 38. 1032g

Nowy oscyloskop ST-509 A sprzedam. ul. Króśniewska 9. 1040g

Sprzedam dywan i maszynę Łucznik. Tel. 20-19-23. 1042g

Wózek inwalidzki i motocykl inwalidzki, plano Maetke sprzedam. ul. Zupańskiego 19 m 6, godz. 19-20. 1043g

Dywan, tel. 66-54-58. 49899gpr

Pianino dobre sprzedam. Oferty 992g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam MZ TS-250 oraz Junaka po remoncie. Pniewskiego 14. 1053g

Meble stylowe komplet: stołowy, Wolsztyn, ul. Konopnickiej 14 m 42. 1062g

Pianino — antyk. Tel. 736-35. 1063g

Obraczkę, Szpitalna 10 m 8. 976g

Dywan 2x3. Tel. 23-34-94. 1068g

Sprzedam dzianinę każdą ilość A. Kubiak Poznań, Łopawska 20. 1069g

Rakietki tenisowe „Prince”. ul. Wierzyński 17. 315g

„Junkers” na propan-butan sprzedam lub zamienie na wannę 1 m. Tel. 32-11-48. 316g

Sprzedam Video Sharp i radiomagnetofon dwukasetowy Sharp. Poznań, Os. Bol Chrobrego 9F m 148. 320g

Sprzedam magnetowid Sharp, radiomagnetofon dwukasetowy Sharp, Rad mora z kolumnami. Os. Zwycięstwa 19A m 37. 321g

Sprzedam szlifierkę otworu i warki 900 mm, wiertarkę stołową. Oferty 331g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam dachówkę e-sów ke holenderską — nowa. Kostrzyn Wlkp., telefon 138-308 w godz. 21-23. 1316g

Sprzedam komplet do reparaacji pończoch, telefon 22-47-37. 1717g

Sprzedam nowy dwukasetowy radiomagnetofon stereo marki Sankel japoński oraz dywan 4,5x3 2x2. Poznań, Petrowskiego 100 m 1. 1671g

„Napy” — zakraski do bluzek, sukienek, materiałów zagranicznych sprzedam. Oferty 1538g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

● Motoryzacyjne

Sprzedam Fiat 126p odbiór Polmozyt. Oferty 856g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Matucha — odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty z ceną 870g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Peugeot 403 czterodrzwiowy 7.5 1100 km na nowych Michelinach tanio sprzedam. Oferty z ceną 871g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię „Poloneza” odbiór Polmozyt. Informacje tel. 20-12-72 po godz. 16 tel. 138-103. 902g

Nowa karoseria do malucha kupię. Oferty 912g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię Fiat 127 lub zastawę nową — mały przebieg. Oferty z ceną 918g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Nowego 126p tanio sprzedam. Tel. 67-33-95. 938g

Sprzedam „Hanonag” lub zamienie na samochód osobowy. Poznań, ul. Owsiana 5a m 4. 946g

Sprzedam lakier samochodowy RFN młodym metalik. Tel. 448-42. 1071g

Sprzedam Fiat 126p 80 r. Kostrzyn Wlkp., tel. 212 — Krzyslak. 7982

VW Variant 1973 oraz nadwozie VW TL sprzedam. tel. 631-04. 8174

Poloneza — 81 sprzedam lub zamienie na Peugeot 305 Krzyslak. Lwówek Wlkp., Opaleniska 10. 822g

Zamienie Fiat 125p — 1509 L 1984 na Skodę 105 L lub Fiat 126p — 1984 r. Oferty 34g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Zamienie Fiat 126p odbiór Polmozyt czerwien na Poloneza lub Fiat 125p, odbiór Polmozyt. Tel. 75-77 Gniezno. 37g

Jelca 315 M sprzedam lub zamienie na osobowy. Dobno Lubuskie ul. Zakret 6 m 3, tel. grzechociński 944. 70g

Wartburga 812 na chodzie sprzedam Bułgarska 136 m 18. 68g

Sprzedam Syrenę R-20. Tel. 48-16-05. 832g

Sprzedam Mazda rok 1978 stan bardzo dobry. Tel. grzechociński 67-98-70 po godz. 18. 42g

Fiat 131 — mraflori, 1978 r. sprzedam. Telefon 20-41-49. 103g

VW 1500 rocznik 1982. Tę leton grzechociński 33-23-33, od godz. 16. 1324g

Sprzedam Fiat 125 po ka utainym. Tel. 473-99. 49934g

Sprzedam Trabantę 601. Suchy Las ul. Szkolna 79. 49941g

Fiat 126p — 600 1981 przebieg 35.000 sprzedam. Karpiński Radolin 56, 64-980 Trzcinianka. 49976g

Sprzedam, zamienie Mercedes 220 D na nowego Fiat 126p, dopłata, Poznań, Grodzka 5A. 49991g

Sprzedam Skodę 195S — 78 r. Skoczowska 16. 8g

Sprzedam zderzak do Fiat 126, tel. 67-20-78 Poznań. 362g

Karoseria do Zastawy 1100p pilnie kupię. Oferty 389g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Trabantę 1979 r. nowy silnik, tel. 731-66 po godz. 15. 366g

Sprzedam nową karoserię „Bosto” i Syrenę R-20. Zarniewicz, Poznań, Jackowskiego 21 m 5 po 18. 364g

Nowego Fiat FSO 1500 sprzedam. Tel. 673-573. 395g

Zamienie lakier samochodu na opone Fiat 126, akumulator lub sprzedam. Tel. 732-37. 383g

Sprzedam Stara 200 z przyczepą 6-tonową — Ke pno, ul. Wieluńska 9 tel. 21-79. 389g

Sprzedam Trabantę 1978 lub zamienie na dużego Fiat 126, Rutkowski Os. Kraw Rad 26 m 84 wieczorem. 432g

Pilnie sprzedam Fiat 125p 1500 rocznik 1977, stan idealny oraz karoserię Lada 77 rocznik. Tel. 703-58 po 19-tej oglądać warsztat Browarna 3. 474g

Sprzedam Fiat 126 rocznik 1979. Poznań, Pamiat kowa 11 m 2. 470g

Sprzedam Fiat 126 1976 r. Tel. 551-70. 446g

Sprzedam nadwozie Zastawy 750 Komp. po remoncie + skrzynia biegów. Pilewska, Szkolna 5. 633g

Sprzedam Blachę do Fiat 126p i opony do Trabant 126. Mosina ul. Sowietnicka 37. 672g

Poloneza odbiór Polmozyt sprzedam. Oferty 685g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Moskwicę 412 Poznań, Piłmienna 13A m 11. 706g

Sprzedam Ładę 1500 S. Tel. 20-08-58. 707g

Sprzedam Fiat 125p, pick-up 1982 r. lub zamienie na osobowy. Oferty 725g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam „Zuka” skrzyniowego do remontu — kabina nowy typ. Mrówi na ul. Poznańska 2. 746g

Sprzedam Wartburga 353. 1971 r. Poltak 21. Bagucin Wzrosowa 52. 768g

Zamienie Trabantę 601, 1971 r. na Fiat 126p lub sprzedam. Stan dobry. Książ Wlkp., tel. 33. po godz. 16. 883g

Trabantę combi 1979 oraz nowy silnik, części sprzedam. Tel. 22-11-25. 1637g

Sprzedam Mercedesa — benzyna. 70 rocznik. stan dobry lub zamienie na malucha, tel. 136-973 3-19. 1836g

Sprzedam Wofę C-21. tel. 22-36-06. 1423g

Lokale

Dwa mieszkania po 50 m² sklep, warsztat, siła, światło, woda, gaz w Czarnkowie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Skryta 1. 1588g

Pusty pokój małżeństwu wynajmę. Bedlewska 3 po 16. 444g

Swinoujście M-3 zamienie na Poznań, ul. Batalionów Chłopskich 1 m 3 na podobne w Poznaniu. 441g

Poszukuje 2-3 pokojowe mieszkanie lub domku Oferty 491g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kupię kawalerkę, Oferty 604g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

● Nieruchomości

Domy, działki, lokale mieszkalne i użytkowe kupno — sprzedaż Biuro Pośrednictwa E. Kokotek. czynne sobota 12 maja 15-18 oraz wszystkie po. niedziaki 16-30-18. 1995g

Domek jednorodzinny z ogródkiem i budynkiem gospodarczym kupię. Miałoby obójcie. Oferty z ceną i opisem 1884g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

(PAP) Co roku, 14 maja narody krajów wspólnoty socjalistycznej i wszyscy ludzie dobrej woli uroczystie obchodzą rocznicę utworzenia organizacji Układu Warszawskiego — pisze zastępca szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — stron Układu Warszawskiego, generał lejtnant Michaił Titow w artykule dla Agencji TASS.

Każdy człowiek, który bez uprzedzeń ocenia fakty historyczne, analizując wieloletnią działalność tego prawdziwie obronnego wojskowo-politycznego sojuszu krajów socjalistycznych głęboko przekonując się, że organizacja Układu Warszawskiego spełnia do dzisiaj rolę w walce o zachowanie pokoju i obronę zdobyczy socjalistycznych. Przekonującym tego potwierdzeniem jest fakt, że narody Europy już przez około 40 lat żyją i pracują pod pokojowym niebem.

W najważniejszej dla ludzkości kwestii — w sprawie wojny i pokoju — kraje socjalistyczne, zjednoczone w Układzie Warszawskim są najbardziej konsekwentnymi bojownikami o pokój i rozbrojenie. Namacalnym tego przykładem jest posłanie krajów Układu Warszawskiego do członków sojuszu północno-atlantycznego dotyczące zawarcia układu o wzajemnym niestwierdzeniu siły militarnej i utrzymywaniu pokojowych stosunków. Jednocześnie Układ Warszawski jest niezawodną tarczą w walce o zapobieżenie wojnie jądrowej, udzielenie pomocy, podejmowanych przez najbardziej reakcyjne koła imperializmu, prób zorganizowania „krucjaty” przeciwko socjalizmowi.

Garączkowo forsowana jest przez USA rozbudowa arsenałów militarnych, przede wszystkim jądrowych. Działania te mają na celu podważenie istniejącego parytetu wojskowego między ZSRR i USA, Układem Warszawskim i NATO oraz zdobycie dominujących pozycji w świecie i dyktowanie swej woli innym narodom. Podstawą tej awan-

Wypowiedź generała ZSRR — M. Titowa

Układ Warszawski na straży pokoju

turnicznej polityki jest agresyw na doktryna „bezpośredniej konfrontacji” ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami Układu Warszawskiego, zgodnie z którą przystąpiono do realizacji zakrojonego na szeroką skalę programu przebrojenia wszystkich rodzajów sił zbrojnych USA. Jedynie w latach 1985-1989 program ten będzie kosztować naród amerykański ponad 2 biliony dolarów.

W zaistniałej sytuacji kraje Układu Warszawskiego nie mają innego wyjścia, jak zatroszczenie się o własne bezpieczeństwo, którego jednym z głównych warunków jest utrzymanie równowagi wojskowo-strategicznej między nimi a blokiem NATO. Na spotkaniu kierowniczych działaczy partyjnych i państwowych siedmiu sojuszników krajów socjalistycznych, które odbyło się w czerwcu 1983 r. w Moskwie z całkowitą szczerością oświadczone, że, uwzględniając interesy pokoju i własnego bezpieczeństwa, kraje wspólnoty socjalistycznej w żadnym wypadku nie dopuszczą do osiągnięcia nad nimi przewagi militarnej. Jest to najważniejszy i fundamentalny problem stosunków między krajami NATO i Układu Warszawskiego, kwestia od której w znacznym stopniu zależy los pokoju.

W związku z rozmieszczeniem amerykańskich

sport-sport-sport * sport-sport-sport

Drugie zwycięstwo O. Ludwiga

Dokończenie ze str. 1

nością M. Korycki. Jednakże uzyskał słaby czas i w końcowej rozgrywce nie liczył się. Długo na pierwszym miejscu utrzymywał się nazwisko kolarza RFN T. Freinsteina, który uzyskał czas 35,45 min. Później ukończył etap A. Zagajewski (36,37 min.), a następnie A. Mierzejewski. On uzyskał świetny rezultat 35,18 min. Na tablicy informacyjnej przed jego nazwiskiem bardzo długo nie pojawiała się żadne inne. Jednakże im bliżej końca, tym częściej na trasę wyruszyli najlepsi specjaliści od jazdy na czas. Wreszcie 96 z kolei kolarz S. Usłamin (ZSRR) przybył na metę już po 34,55 min. Nie wyprzedził go nawet jadący po nim słynny rodak S. Suchowacz (35,07 min.). Dopiero D. Radtke zdołał go zdystansować, uzyskując 34,40 min.

Od tej pory zaczęły się największe emocje, gdyż na

trasie byli już wszyscy najlepsi w tegorocznej klasyfikacji indywidualnej po dwóch etapach. Ukończył też etap młody leśniczyнин P. Bartkowiak, ale nie zdołał uzyskać lepszego czasu od A. Mierzejewskiego, gdyż po konal dystans w 35,23 min. Jadący przed nim T. Krawczyk osiągnął wynik 36,13 min., a A. Serediuk 35,46 min. Znakomicie spisał się na tej trudnej trasie Niemiec, który 9-krotnie uczestnik Wyścigu Pokoju Bulgar N. Stajkow. Przybył na metę w najlepszym do tamtej chwili czasie 34,28 min. Jednakże nie on wygrał jazdę indywidualną, gdyż jeszcze szybciej pojechał faworyt gospodarzy, zwycięzca czwartkowego etapu O. Ludwig, wyprzedzając Bulgara o 4 sek. Trzecie miejsce zajął P. Ugriumow (ZSRR) 34,32 min., a dotychczasowy lider 37 Wyścigu Pokoju U. Raab (NRD) wywalczył czwarte miejsce.

Najlepiej spośród Polaków wypadł A. Mierzejewski, tra-

cąc do zwycięzcy 54 sek. (nie licząc bonifikaty), i plasując się na 9 miejscu. Tuż za nim ze stratą 59 sek. sklasyfikowano P. Bartkowiaka.

Jak przewidywano, etap ten wniósł nieco zmian do klasyfikacji indywidualnej i zespołowej. Prowadzenie objął O. Ludwig przed swym rodakiem U. Raabem. Na trzecie miejsce wyszedł przed P. Ugriumowa N. Stajkow. Najlepsi w klasyfikacji po jeździe indywidualnej na czas jest nadal P. Bartkowiak, ale spadł na 9 pozycję, gdyż wyprzedził go jeszcze D. Radtke, S. Usłamin, O. Jentzsch (NRD) i S. Suchowacz. W klasyfikacji drużynowej, NRD wyprzedziła ZSRR i prowadzi. Na trzecie miejsce wyszła Polska, mając do prowadzącego zespołu 3,11 min straty.

Po dzisiejszym dniu odpoczynku kolarze w niedzielę podczas czwartego etapu przekroczą granicę NRD i CSRS. Trasa wiodzie z Zwickau (NRD), a metę ustatuowano w Moscie (CSRS). Rozpoczynają się już góry i na 94 km ustatuowano pierwszą górską premię. W poniedziałek na piątym etapie będzie ich już czterech (leg)

Młodzież nadzieją szamotulskiej Sparty

Dyrektor szkoły muzycznej w Szamotulach — Stefan Krawczyk do dzisiaj wspomina wyjazdowy mecz do Walbrzycha. Udał się tam, gdyż zespół Sparty, któremu kibicuje od lat toczył mecz z cyklu rozgrywek o awans do II ligi z miejscowym Górnikiem. Tym samym, który jest sieniem ubiegłego roku był na ustach kibiców piłkarskich całej Polski, gromił teoretycznie silniejszych rywali i na półmetku rozgrywek przewodził w tabeli futbolowej ekstraklasy. Wtedy był jednak rok 1975 Sparta Szamotul rywalizowała z walbrzyskim Górnikiem jak równy z równym i walczył o awans. Przegrała różnicą zaledwie jednego punktu. Zdecydowała o tym niespodziewana porażka na własnym boisku z Górnikiem Knurów. Później jeszcze przez jakiś czas Sparta należała do czołówek III ligi i zespoły, które przyjeżdżały do Szamotul marzyły o tym, by choć zremisować. Nadeszły jednak gorze czasy. Piłkarze szamotulscy strzelali coraz mniej bramek, spadli do klasy okręgowej, i w niej właśnie występują również obecnie.

Kibice ciągle jednak wierzą, że i dla Sparty nadejdą lepsze czasy. Piłka nożna w Szamotulach jest bowiem bardzo popularna. Wprawdzie mecze pierwszej drużyny seniorów grupują średnio około pół tysiąca osób, ale każda z pięciu drużyn zarejestrowanych w klubie ma swoich sympatyków. Doprowadziła w równej mierze juniorzy i młodzież. W nich właśnie cała nadzieja szamotulskiego klubu. Twierdzą tam, że jeżeli coś zbudować, to od podstaw — solidnie. Młodzież jest zdolna, a są szanse, że wspomaga ją byli piłkarze Sparty grający obecnie w po znanych klubach. 14 czerwca, powracająca z ligowego meczu w Poznaniu szamotulska Pogoń zatrzyma się w Szamotulach, by rozegrać towarzyski mecz z reprezentacją

tego miasta. Czołowy zespół kraju ma się zmierzyć z drużyną, która w przyszłym sezonie podejmie walkę o powrót do III ligi. Pogoń w pewnym sensie zweryfikuje możliwości piłkarzy Sparty. Latwiej będzie ocenić, jakie szanse mają szamotulanie na włączenie się do rywalizacji na szczeblu centralnym. Zdolnych piłkarzy nigdy w Sparcie nie brakowało. Najlepsi trafiali jednak zawsze do klubów poznańskich — Lecha, Olimpii czy Warty. Człowiek, który o szamotulskim sporcie może powiedzieć wszystko — Jerzy Maciejewski bez trudu wymieni ich nazwiska. Piechowiak, Jankowiak, Drewniak, Kierzek, T. i Z. Kalotkowie, Zeuchner, Bialasik czy bracia Pawłowiczowie rozpoczynali kopanie piłki właśnie w Szamotulach. Również obecnie Sparta ma utalentowanych zawodników. Czy uda im się jednak zatrzymać w macierzystym klubie — pokaże czas.

Duże nadzieje działacze Sparty wiąże z drugą istniejącą w klubie sekcją — tenisową. Swego czasu przy pomocy Wojewódzkiej Federacji Sportu zorganizowano w Szamotulach cztery turnusy dla młodzieży, która nigdzie nie wyjechała na wakacje. Dzieci codziennie przebywały na kortach i zaraziły się tenisowym bakcyliem. Najzdolniejsi grają dziś wyczynowo w klubie. Bracia Tomaszewscy mogą się pochwycić już konkretnymi osiągnięciami. Lepszy z nich — Dariusz, klasyfikowany jest w swojej kategorii wiekowej na 6 miejscu w województwie oraz na 14 na liście ogólnopolskiej.

Obecnie w klubie działają te dwie sekcje, ale wkrótce powstaną trzecia — siatkówkiewiczów i dziewczęta z Technikum Rolniczego i Liceum Ogólnokształcącego grają już w szkolnych zespołach. Najzdolniejsze trafią do Sparty. Powstanie drużyna, która zgłoszona zostanie do rozgry-

wek ligowych. Siatkówka kobiet, to w Sparcie nie nowość. Pod koniec lat sześćdziesiątych drużyna z powodzeniem walczyła w lidze międzywojewódzkiej. O nawiązaniu do tej tradycji myśla młode siatkarki. Ale nie tylko one.

Podobny cel stawia sobie prezes Stanisław Nowak, czołowiek związany ze Spartą od lat kilkudziesięciu. Po raz pierwszy został prezesem szamotulskiego klubu w 1953 roku i kierował nim przez trzy lata. Rzeczy w Sparcie ponownie objął w 1967 roku i sprawował je do 1972 roku. Od 1979 roku szefuje Sparcie po raz trzeci. Szczególnie w tym ostatnim okresie klub zawdzięcza mu bardzo wiele. Na początku lat osiemdziesiątych nie tylko Miedzynakowski Klub Sportowy Sparta, ale prawie wszystkie kluby, które swoją działalność opierały o dotacje z zakładów pracy, przeżywały trudny okres. W Szamotulach, zajmujący się polityką finansową, pracujący już przeszło 50 lat w klubie Edmund Smulkowski często z przerwami spoglądał na stan kasy.

Ale te czasy na szczęście już minęły. Z zakładów pracy najwięcej na klub świadczy miejscowa cukrownia, do której napływają z Urzędu Miasta i Gminy w Szamotulach, Wojewódzkiej Federacji Sportu, Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego, Spółdzielni Transportu Wiejskiego, której dyrektorem jest prezes klubu świadczy usługi. Prowadzona jest działalność gospodarcza. Nieoceniona wprost jest pomoc dyrektora Szamotulskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji — Tadeusza Błaszyka, od którego klub na co dzień dzierżawi obiekt. Ma Sparta obecnie warunki, by rozwijać swą działalność. Oby tylko piłkarze chcieli grać lepiej — wzdychają kibice.

WIESŁAW ŁUCZAK

Poparcie Kuby

(PAP) Oświadczenie Narodowego Komitetu Olimpijskiego ZSRR w sprawie niemożliwości uczestnictwa radzieckich sportowców w Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles spotkało się z poparciem Kubańskiej Narodowej Agencji Informacyjnej (AIN).

Nie może przecież administracja USA gwarantować bezpieczeństwa radzieckim sportowcom, skoro jednocześnie popiera prowokację antyradziecką. W takich warunkach uczestnictwo radzieckich sportowców w Olimpiadzie stało się absolutnie niemożliwe — stwierdza w komentarzu AIN.

Metz bez H. Kasperczaka

(PAP) Henryk Kasperczak trenujący od pięciu lat francuski klub FC Metz kończy pracę z tą drużyną. Decyzji tej nie zmienił nawet po zakwalifikowaniu się swego zespołu do finału Pucharu Francji.

Fatalna pomyłka

(PAP) Jak podała agencja Reutersa w niecodzienny sposób zginął 22-letni tancerz ma ratorczyk Richard Temilinga Mbelwa. Przeprowadzając w tancerzkiej miejscowości Iringa na polu golfowym codzienny trening biegowy, został on zastrzelony przez policjanta. Ten ostatni wziął go bowiem za złodzieja.

G. Sterna i R. Jankowski w finale „Złotego Kasku”

Po gdańskim ćwierćfinałowym turnieju IMS, Zenon Plech powiedział: „W obliczu oczekujących mnie prestiżowych zmagani w mistrzostwach świata oraz trudnej sytuacji mojego klubu w rozgrywkach ekstraklasy i niewyleczonych poważnie kontuzjowanych ręki, zrezygnuję z udziału w turnieju o „Złoty Kask”. W miniony czwartek na torach Bydgoszczy i Rzeszowa rozegrano turnieje półfinałowe w ramach rozgrywek o to cenne trofeum. Sensacji nie zanotowano, jedynymi niespodziankami były wysokie lokaty zawodników którzy w swoich macierzystych zespołach do wódrzejów nie należą.

W Bydgoszczy w miejsce nie dysponowanego Plecha wystąpił Z. Rutecki z miejscowej Polonii. Oto czołowa ósemka premiowana awansem do finału „Złotego Kasku”: 1. G. Sterna (Unia Leszno), 2. E. Jancarz (Stal Gorzów) — obaj po 12 pkt., 3. B. Nowak (Stal G.), 4. E. Błaszak (Stal Rzeszów) — obaj po 11 pkt., 5.

Z. Rutecki (Polonia Bydgoszcz) — 10 pkt., 6. R. Buśkiewicz (Polonia), 7. J. Rembas (Stal G.) — po 9 pkt., 8. D. Stenka (Wybrzeże) — 8 pkt. Rezerwowym w finale będzie W. Zabalowicz (Apator Toruń) — 7 pkt. Niestety, dwaj reprezentanci Startu Gniezno — M. Kępa i P. Podrzycki legitymujący się skromnym dorobkiem 6 pkt. znaleźli się za burtą decydującej batalii.

W równoległym turnieju w Rzeszowie zanotowano rezultaty: 1. G. Sterna (Unia Leszno), 2. J. Nowak (ROW Rybnik) — po 13 pkt., 3. R. Jankowski (Unia), 4. A. Skupień (ROW Rybnik) — po 11 pkt., 5. D. Bieda (Włókniarz Częstochowa) — 10 pkt., 6. A. Huszcza (Falubaz Zielona Góra), 7. L. Raba (Kolejarz Opole) — po 9 pkt., 8. B. Klimowicz (ROW) — 8 pkt. Rezerwowym będzie J. Kochman (Śląsk Świętochłowice) — 7 pkt. (jp)

(PAP) Władze amerykańskie uniemożliwiły udział sportowców radzieckich w Olimpiadzie (Rude Pravo), „Konsekwencje antyradzieckiej histerii” (Pravda), „Cierpliwość wyczerpała się” (Prace), „Warunki nie do przyjęcia” (Prace), „W tych warunkach — nie” (Młoda Fronta), „USA ignorują stanowisko MKOl” (Smena), „Olimpiada bez sportowców radzieckich — konse-

W CSRS o Olimpiadzie

wencją kampanii reakcyjnych kół USA” (Zemiedelskie Nowiny), „Bezceremonialny stosunek USA do karty olimpijskiej” (Rolnicze Nowiny) — pod takimi i podobnymi tytułami poinformowały o decyzji radzieckiej dzienniki zachodniowarszawskie. Antysowietyzm administracji

Reagana, pogardliwy stosunek władz amerykańskich do podstawowych dokumentów olimpijskich i jaskrawe gwałcenie wszelkich ideałów ruchu olimpijskiego stały się nieprzezwyciężoną przeszkodą udziału sportowców radzieckich w tegorocznych Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles — napisała agencja CTK w opublikowanym w prasie czechosłowackiej komentarzu.

MAJ	Domicel, Pankracego
12 Sobota	Glorii, Serwacego
13 Niedziela	Słońce: 5.02-20.37

TEATRY

POZNAN

MUZYCZNY — g. 19 „Księżniczka czardasza”
POLSKI (SCENA W MALARNI) — g. 19 „Pulapka”
NOWY — sob g. 11, 13.30, niedz. g. 11 „Jacek i Wacek”
LALKI I AKTORA — niedz. g. 11, 17 „O Kasi co gaski zgubiła”

KINA

Sobota i Niedziela

CHODZIEŻ Notec: „Parszywa dwunastka” (USA), „Buleczka” (pol.).
GOSTYŃ: „Wciąż o miłości” (fr.), „Błękitna pletwa” (aust.), niedz. „Zegar z kukłką” (bajki) GRODZISK: „Miasto kobiet” (wl.), „Syrenka i księżka” (bulg.-radz.), „Piosenka Wiosenka” (pol.).
JAROCIN: sob. „Gosiarek Malec” (wegr.), niedz. „Miasto kobiet” (wl.), niedz. „Akademia Pana Kleksa” (pol.-radz.).
KALISZ Kosmos: „Ucieczka z Alcatraz” (USA), niedz. „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol.); Oaza: „Lata dwudzieste, lata trzy-

dzieste.” (pol.), niedz. „Konik Garbusek” (radz.); Syrena: „Blues Brothers” (USA), sob. „Czułe miłośca” (pol.), niedz. „Superpotwór” (jap.), „Wódz Indian Tecumseh” (NRD).
KPNKO: „Poszukiwacz zaginionej Arki” (USA), niedz. „Roztańczone pantofelki” (pol.).
KŁODAWA: „Głina czy lajdak” (fr.).
KONIN Centrum: „Tropiciel” (NRD), „Odmienne stany świadomości” (USA), Górnik: „Żywa teza” (radz.), „Ucieczka z Nowego Jorku” (USA).
KOSCIAN: „Czułe miejsca” (pol.), „Strzały Robin Hooda” (radz.), niedz. „Wygrana Hani” (pol.).
KROTOSZYN: „Akademia pana Kleksa” (pol.-radz.), sob. „39 stopni” (ang.), niedz. „Kochanica Francuza” (ang.).
LESZNO Panorama: „Krzyk” (pol.), „Za śledzioma morzami” (NRD), sob. „Przegląd barona Munchausena” (fr.), niedz. „W krainie króla suma” (pol.).
NOWY TOMYŚL: „Dziedzictwo” (ang.), „Wakacje dla psa” (czes.).
OBORNIKI: „Alicja” (pol.-bel.), „Policjantka” (fr.), niedz. „Ammeba II” (bajki).
OBRZYCKO: „Walka o ogień” (kanad.), „Superpotwór” (jap.).
PIŁA Sokół: „Wejście smoka” (Hongkong-USA), niedz. „Czarna kura” (radz.).
PLESZEW: „Widziadło” (pol.), „Synteza” (pol.), „Bajka opowiedziana nocą” (radz.).
PNIEWY: „1941” (USA).
RAWICZ: „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.), „Parszywa dwunastka” (USA), niedz. „Mały artysta” (pol.).
SEUPCA: „Duch” (USA), „Tam na tajemniczych orzechach” (radz.).
SZAMOTULY: „Księżka i żebrak” (panam.), „Karate po polsku”

(pol.), niedz. „Awantura” (pol.).
ŚRODA: „Goście z galaktyki Arkana” (jug.).
SREM Sionko: „Lot nad kukłami” (USA), „Przygody Calineczki” (jap.); Klubowe: „Wystarczy być” (USA), niedz. „Zandarm w Nowym Jorku” (fr.).
TRZCIANKA: sob. „Śmierć czło-wieka skomupowanego” (fr.), „Kiedy dojrzewa jagoda” (jug.), niedz. „Obcy — ósmy pasażer No stromo” (ang.), sob. i niedz. „Imie niny cioci” (bajki).
WRONKI: „Rys na tropie” (radz.), „Zwykli ludzie” (USA), niedz. „Dwa jabłuszka” (pol.).
WRZESNIA: „Awantura o Basie” (pol.), „FIST” (USA), niedz. „Motyl” (pol.).
WSCHOWA: „Pierwsza miłość” (wl.-fr.), sob. „Buleczka” (pol.), niedz. „Małpi król” (pol.).

RADIO

SOBOTA

Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 12.30 — Muzyka folklorem malowana; 14.05 — Rytm — magazyn muzyczny; 16.30 — Koncert żywych; 18 — „Matysławskie”; 20.10 — Przy muzyce o sporcie; 21.25 — Pół tuzina atrakcji muzycznych; 23.25 — Zaproszenie do tańca.
Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23.
Z PROGRAMU II: 8.10 — Przebieg stare jak świat; 11.10 — Kabaret „dwójki”; 14.10 — Co jest grane? 18.30 — Muzyczna galeria „dwójki”; 21 — Wieczorne refleksje; 22.14 — Radiowa lista przebojów; 23.20 — Studio Stereo zaprasza.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.55, 0.50.
Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Złote lata swingu; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 15.45 — Podróże reporterów; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — Galeria; 20 — Lista przebojów programu III; 23 — Zapraszamy do Trójki.
Wiadomości: 1, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.
Z PROGRAMU IV: 8 — Czołowiek w swoim „M”; 10 — Arle i sceny z wielkich oper; 14 — O kulturę słowa; 16.05 — Z mikrofonem po kraju; 19 — Portrety Polaków; 20.15 — Matematyka dla poetów; 22 — Sławne orkiestry kameralne; 23.30 — Muzyka spod znaku Amora.
Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — W kręgu kultury wielkiej; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Cat Stevens — mistrz nastroju; 17.40 — „Dywanowy rejs”; 18 — R. Gloger przedstawia zespół „Cham-paign”.

NIEDZIELA

Z PROGRAMU I: 7.50 — Echo sportowej soboty; 13 — Przegląd tygodniaków; 14.35 — „W Je-zioranach”; 15.35 — Koncert żywych; 16 — Relacja z zakończenia IV etapu Wyścigu Pokoju; 18 — Dialogi historyczne; 20.10 — Przy muzyce o sporcie; 22 — Teatr PR — „Gdy każdy dzień był początkiem”
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 7, 12.05, 19, 20, 23
Z PROGRAMU II: 8.45 — Kon-

cert w romantycznym stylu; 13.05 — Niedzielny koncert Wielkiej Orkiestry PR i TV w Katowicach; 15.05 — Koncert chopinowski; 17.05 — Nie tylko o muzyce z A. Chodakowską; 18 — G. Rossini — „Kopciuszek”; 21.20 — Lista byłych przebojów; 0.5 — W świecie kameralistyki

Wiadomości: 1, 13, 17, 21, 0.55

Z PROGRAMU III: 8.10 — Ko-mu piosenkę; 10.50 — Faraonowe mumie; 14 — Prywatnie u Z. Dy-bowskiej-Aleksandrowicz; 16 — Dzieła, interpretacje, nagrania; 18 — „Starsza pani z Teksasu” — słuchowisko; 19.05 — Baw się razem z nami; 22.10 — Akademia Jana Sebastiana

Wiadomości: 1, 13, 19

Z PROGRAMU IV: 9 — Transmisja mszy rzymsko — katolickiej z kościoła Św. Krzyża w Warszawie; 11 — Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 14.30 — Uchem Ibis; 17 — Quiz popularno — naukowy — słynne sensacje; 18 — Luteranie polscy — szkice z historii i współczesności; 23.10 — Magazyn publicystyki kulturalnej

Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50

AUDYCJE Z POZNANIA: 7.40 — Muzyka dla nagrywających; 8.30 — Jak minął tydzień; 8.40 — Wiadomości sportowe; 10.15 — „Z piątku na niedzielę”; 10.50 — „622

pytanie do Stanisława Ignacego Witkiewicza”; 11.30 — Poznański koncert żywych; 21.05 — Sportowy kwadrans

Na poznańskiej fali

Rozgłośnia Poznańska, pracująca w programie II-gim Polskiego Radia na falach ultrakrótkich o częstotliwości 69,74 MHz zaprasza w dniach od 13-go do 19-go maja br. do wysłuchania następujących audycji:

— „Hermana Hessego gra z literaturą” — audycja o pisarzu niemieckim laureacie nagrody Nobla
Poniedziałek, 14 maja, godz. 17.30.
— „Dziękuję robotnicy nie wyjeżdżają do sanatoriów” — dyskusja z udziałem przedstawicieli Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”
Środa, 16 maja, godz. 18.00.
— „Bez mglistych obietnic” — o tworzeniu programu wyborczego i najważniejszych zamierzeniach przyszłych radnych Miejskiej Rady Narodowej Gniezna.
Piątek, 18 maja, godz. 18.00.

— „Na muzycznej antenie — zaproszenie słuchaczy do czynnego udziału w ponad godzinny programie, który prowadzony „na żywo”, zawierać będzie wiele atrakcyjnych nowości płytowych, oraz bezpośrednie relacje z maratonem muzycznym „Rock Arena”.
Sobota, 19 maja, godz. 17.20.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—61—61;
PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.



Sobota 12 V

PROGRAM I

- 8.00 — Rolniczy magazyn techniczny;
8.30 — Tydzień na działce;
8.55 — Program dnia;
9.00 — Dla młodych widzów: „Sobótka” oraz film produkcji hiszpańskiej „Niebieskie lato” (2); „Nie zabijajcie mojej planety”;
10.30 — Historia dramatu polskiego — Stanisław Ignacy Witkiewicz „Matka” reż. Jerzy Jarocki. Wyst.: Ewa Lassek, Marek Walczewski, Ewa Dańkowska, Kazimierz Kaczor i in.;
11.55 — „Ocalić od zapomnienia” — „Ceglana dzielnica”;
12.25 — „Hobby”;
12.50 — Port niepokornych serc (wideo-wisko muzyczne);
14.00 — „Kościuszkowcy” — wojenny film dokumentalny;
14.30 — „Sprawa dla reportera”;
15.00 — Krajobraz Polski — „Kraina tysiąca jezior”;
15.15 — DT — Wiadomości;
15.30 — „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących;
16.00 — „Polskie drogi” (7) — „Lekcja poloneza” — serial filmowy TP reż. Janusz Morgenstern;
17.35 — Telewizyjna lista przebojów — propozycje (2);
18.00 — Magazyn sportowy — I liga piłki nożnej;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Świat nad wodą” — film dokumentalny;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Jak obrał bank” — film fabularny prod. amerykańskiej;
21.35 — „Konkurs tańca disco” (3);
22.10 — „Na żywo” — program publicystyczny;
22.40 — Wiadomości sportowe;
22.55 — Kino nocne — „Sukcesja” — film fab. prod. węgierskiej.

PROGRAM II

- 8.55 — Premiera w „dwójce” — „Jak obrał bank” — film prod. amerykańskiej;
12.00 — Wiadomości;
12.10 — „5-10-15” zespół „Dom” przedstawia program dla dzieci i młodzieży;
13.40 — „Muzyka dla trzech pokoleń” — program muzyczny;
14.00 — „Gorąca linia” — express reporterów telewizyjnych;
14.30 — „Wideoetka”;
15.00 — „Inżynierska odyseja” (9) — „Targi” — serial produkcji czeskosłowackiej;
15.30 — „Turystyka przed sezonem”;
16.00 — Raport o stanie przygotowań do sezonu turystycznego;
16.35 — Wakacyjne piosenki;
16.45 — „Dokąd i za ile na wczasy” — dyrektorzy „Orbisu”, „Gromady”, „Mazur-Turistu”, „Tatr” informują;
17.05 — Wakacyjne piosenki;

- 17.15 — Prywatne biuro turystyczne;
17.30 — „Reportaż z Ameryki Południowej” (3) — „Sierra”;
18.00 — Telekonferencja z przewodniczącym Głównego Komitetu Turystyki Janem Cisowskim na temat tegorocznego sezonu turystycznego;
18.20 — Wakacyjne piosenki;
18.30 — Spotkania z kulturą;
19.00 — „Bogowie czterech stron świata” — Religia Indii;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Moje podróże — Rodzina na wędrownym szlaku;
20.15 — „Laureat 84” (1);
21.00 — „Nieznane... a piękne” — opowieść o ciekawych zakątkach kraju;
21.10 — Tydzień w polityce;
21.20 — „Laureat 84” (2);
22.05 — Kino dorosłych „Han dlarze snów” (3) film produkcji amerykańskiej.

Niedziela 13 V

PROGRAM I

- 7.00 — W naszej rodzinie — Wszelchnia rodziny wiejskiej;
7.45 — „Po gospodarstwie” — magazyn poradnikowy dla wsi;
8.15 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
9.00 — Dla młodych widzów: „Telekanek” oraz film z serii „Pippi Langstrump” — „Wędrownika w nieznanie” (3);
10.30 — „Antena”;
10.45 — „Estrada folkloru” — zespół „Krokus”;
11.00 — „Począł lotnicza” (6 — ostatni) — „Odrębna cywilizacja” — francuski serial dokumentalny;
12.00 — „Siedem anten”;
13.00 — „Kraj za miastem”;
13.25 — Telewizyjny koncert życzeń;
14.10 — Dla dzieci: „Muzyka pana Szymanowskiego”;
14.50 — „Satyr tańczy w opłotkach”;
15.15 — DT — Wiadomości;
15.25 — Losowanie Dużego Lotka;
15.40 — XXXVII Kolarski Wyścig Pokoju — Zakończenie IV etapu;
17.25 — W starym kinie „Profesor Wilczur” film fabularny produkcji polskiej;
19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Halo! Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasiany” — film polski reż. Janusz Rzeszewski;
21.35 — Niedziela sportowa;
22.05 — Przegląd międzynarodowy;
22.40 — Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej.

PROGRAM II

- 7.55 — „Czas reformy”;
8.55 — „Profesor Wilczur” — polski film archiwalny;
10.30 — „Peryskop”;
11.00 — Wiadomości;
11.10 — „Aerobic”;
11.25 — Menuhin gra Bacha;
11.55 — „Godzina dla zdrowia”;
12.55 — Rozmowa na życzenie Jan Tomaszewski;
13.10 — Rzemiosło 84;
13.30 — Trybuna przedwyborcza;
14.00 — Kalejdoskop filmowy „Kino Oko” — „Siadami wielkich odkryć” (1) „Siemion Remiezow — kartograf Syberii”, 2) „Manga-jeza”;
15.00 — Kino rodzinne „Ojciec Murphy” — Matt i Elżbie-

- ta” film produkcji USA;
15.30 — „Jutro poniedziałek” — magazyn codziennych spraw rodzinnych;
16.25 — „Grabieżcy kultury” — Ikona;
16.55 — Wywiady Ireny Dądzio;
17.30 — Kabaret W. Manna i K. Małenny;
18.00 — „Młodość gentla” — film biograf. prod. ZSRR;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Studio sport — I liga piłki nożnej;
20.45 — Teatr instrumentalny;
21.15 — Z pamiętnika szalonej gospodyni;
21.35 — Sensacje XX wieku;
22.00 — „Siedemnaście mgieł włosy” (2) film produkcji radzieckiej.

Poniedziałek 14 V

PROGRAM I

- 16.00 — Spotkanie z książką;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów: „Zwierzyniec”;
17.05 — „Donia” (3) — „Operacja hipopotam” — serial produkcji radzieckiej;
17.30 — „Na krawędzi słowa”;
17.55 — Echo stadionów;
17.55 — Człowiek dla człowieka — magazyn PCK;
18.20 — Telewizyjny informator wydawniczy;
18.35 — Klinika zdrowego czło-wieka;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Konto „M”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr telewizyjny — Melchior Wańkowicz „Monte Cassino” reż. Jan Maciejewski wyst.: Jerzy Biń-czycki, Krzysztof Globisz, Tadeusz Huk, Jerzy Radzi-wiłowicz i in.;
22.00 — DT — Komentarze;
22.25 — Studio Wyścigu Pokoju;
22.55 — Pokój 408;
23.25 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 15.45 — Studio Wyścigu Pokoju V etap Most-Praga;
16.55 — Program dnia;
17.00 — DT — Wiadomości te-lefon „Dwójki”;
17.10 — „Magia kina”;
17.30 — Morskie horyzonty;
18.00 — Filmowy świat przyrody „W głaz cięta”;
18.30 — Teleskop;
19.00 — „Pokręć głową”;
19.20 — „Przeboje „Dwójki””;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Kalendarz historycz-ny” — wkład Polski w rozgromienie III Rzeszy;
20.15 — „Jarmark” — maga-zyń rozrywkowy;
21.15 — DT — Wydarzenia te-lefon „Dwójki”;
21.30 — „Portret klasy”;
22.00 — „Natalie” — film fa-bularny produkcji CSRS.

Wtorek 15 V

PROGRAM I

- 9.00 — Dla szkół: Język pol-ski, kl. IV — VI — Spot-kania — moja książka;
9.30 — Film dla 2 zmiany „Powiat na północy” (4) „Zdarzenie” serial produk-cji TV CSRS;
11.55 — Dla szkół: Język pol-ski, kl. III i IV. Dzieje dra-matu J. Szaniawski — „Ze-glarz”;
12.50 — Plastyka, kl. III — Z Szymonem Kobylńskim spotkanie VIII;
13.30 — TTR — Hodowla zwie-rząt, sem. IV — Zasady i metody przeprowadzania selekcji zwierząt;

- 14.00 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. IV — Me-chanizacja usuwania obor-niki;
16.00 — „U przyjaciół”;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów: „Latający Holender” — „Klub zdobywców ocea-nów”;
17.05 — Dla dzieci: „Michał-ki”;
17.30 — „Męstwo” (1) serial społeczno-obywatelski produk-cji ZSRR reż. — Bo-rys Szewczenko wyst.: Andriej Krugłow, Władim-ir Antonik, Natalia An-drejczenko i in.;
18.30 — „Zdażyć przed koń-cem” — program ekono-miczny;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — „Układ Warszawski” — Przyjaźń 84;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — „Powiat na północy” (4) — „Zdarzenie” — se-rial TV CSRS reż. — Evzen Sokolovsky;
21.10 — Studio Wyścigu Poko-ju;
21.25 — „O skutecznym rad sposobie” — pr. publ.;
22.00 — DT — Komentarze;
22.25 — Seans filmowy;
22.55 — Złota Tarka 84;
23.25 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 15.50 — Studio Wyścigu Poko-ju — VI etap Praga — Młoda Bolesław;
16.55 — Program dnia;
17.00 — DT — Wiadomości te-lefon „Dwójki”;
17.10 — „Za kierownicą”;
17.30 — „Powroty” — Dario-wo 1945;
18.00 — „Poszukiwania” — Ewa Iżykowska;
18.30 — Teleskop;
19.00 — Skojarzenia — tele-turniej;
19.20 — Przeboje „Dwójki”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — „Gorąca linia” — ekspres reporterów;
20.15 — „Tarnów 83” — Pia-niści;
21.15 — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
21.30 — Sprawy ludzkie;
21.50 — Filmy trzech pokoleń „Rzeczpospolita babska” — komedia obycz. prod. pol.

Środa 16 V

PROGRAM I

- 9.00 — Fizyka kl. 6 — Na-dzie powietrznego oceanu;
9.30 — Film dla 2 zmiany „Tam, gdzie nikt nie ma wstępu” dramat psycholo-giczno-obywatelski prod. CSRS;
11.00 — Muzyka kl. 1 — Gra-my na instrumentach;
11.55 — Fizyka kl. 8 — Fa-glarny foton;
12.30 — Czas reformy;
16.00 — Kozica tatrzańska — film przyrodniczy prod. CSRS;
16.20 — Losowanie Expres-Lotka i Małego Lotka;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów: Krag — magazyn harce-rzy;
17.05 — Dla dzieci: Tik-tak;
17.30 — Magazyn sportowy;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Prosto z mostu;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Publicystyka;
20.15 — Teatr telewizyjny „Przed-burza” (5) — Dyplomaci i sztabowcy;
21.20 — Studio sport. Finał Pu-charu Zdobywców Pucha-rów w piłce nożnej (1);
22.05 — DT — Komentarze;

- 23.25 — Studio sport — Finał Pucharu Zdobywców Pu-charów w piłce nożnej (2);
23.15 — Kronika Wyścigu Po-koju;
23.25 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 15.50 — Studio Wyścigu Poko-ju VII etap: Młoda Bo-lesław — Trutnov;
16.55 — Program dnia;
17.00 — DT — Wiadomości te-lefon „Dwójki”;
17.10 — „Ale nam to nie da-ne” — śpiewa Grzegorz Tomczak;
17.30 — Ekonomia na co dzień — Anatomia ceny;
18.00 — Bestseller dwójki — problemy rynku wydaw-niczego;
18.30 — Teleskop;
19.00 — Śpiewają: Elżbieta Ra-kowska oraz duet Duśka i Wojtek;
19.20 — Przeboje „Dwójki”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Z dymkiem cygara — Z Siemianowic do Aten;
20.15 — Z wizytą u Sławomira Pietrasa — dyr. Teatru Wielkiego w Łodzi;
20.45 — „Dookoła świata — Szaman w białych kit-lach”;
21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”;
21.30 — „24 klatki na sekun-de” — Kralowskie studio filmów animowanych;
22.00 — „Będę czekał” — ra-dziec. film fab.

Czwartek 17 V

PROGRAM I

- 8.10 — Zoologia kl. 7 — Ssa-ki różnych środowisk;
9.00 — Praca — technika kl. 1 — Automaty wokół nas;
9.30 — Film dla 2 zmiany „Kojak” — „Uważaj o co się modlisz”;
11.00 — Praca — technika kl. 4 — Obozowa usprawnie-nia;
11.55 — Nauka o człowieku kl. 8 — sprawy 15-latków — Jak dziecko staje się do-rośłym;
12.50 — Muzyka kl. 1 — Gra-my na instrumentach;
13.30 — TTR — Uprawa roś-lin — sem. 4 — Sposób zakładania i prowadzenia doświadczeń;
14.00 — Fizyka, sem. 4 — Utrwalenie wiadomości;
16.00 — Mieszkań;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów: O mnie, o tobie o nas;
17.05 — „Arabella” (11) — se-rial prod. CSRS;
17.30 — Interstudio;
18.05 — Monte Cassino — pro-gram dok.;
18.30 — Sonda;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Ziemia cudów — film dok. prod. ZSRR;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Fakty, wydarzenia, aduzje;
20.15 — „Kojak” — Uważaj o co się modlisz — film prod. USA;
21.05 — Jak to się kręci — program publ.;
21.20 — Muzyka taneczna — lata 40-te;
22.00 — DT — Komentarze;
22.05 — Pegaz;
23.05 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 17.00 — DT — Wiadomości — telefon „Dwójki”;
17.15 — I ty potrafisz — pro-gram dla majsterkowicz-ów;
17.30 — Rzeczpospolita miej-ska;

- 18.00 — Krajobrazy kultury;
18.30 — Teleskop;
19.00 — Klub Antoniego Piech-niczka — Atak pozycyny;
19.20 — Przeboje Dwójki;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Gorąca linia — eks-pres reporterów;
20.15 — Filharmonia dwójki — recital Kai Danczowskiej;
21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
21.40 — Kino młodych — „W wannie” reż. — Bogdan Za-górski wyst.: Joanna Zol-kowska, Michał Tarkowski.

Piątek 18 V

PROGRAM I

- 6.00 TTR — Uprawa roślin, sem. 4 — Sposób zakłada-nia i prowadzenia doświad-czeń;
6.30 — TTR — Fizyka, sem. 4 — Utrwalenie wiadomości (1);
9.00 — Wokół nas;
9.30 — Film dla 2 zmiany — „Z kronik Barchesteru” (4) serial prod. ang.;
11.00 — Wokół nas, kl. 1-2 — Poznajemy się;
11.55 — Geografia kl. 8 — Pow-łorka z geografii;
13.30 — TTR — Fizyka, sem. 2 — Obwód prądu elektry-cznego;
14.00 — TTR — Biologia sem. 2 — Ssaki systematyka ekologia, pochodzenie i ra-diacja;
15.05 — W szkole i w domu;
15.25 — NURT — Edukacja polonistyczna;
15.55 — Program dnia;
16.00 — Spotkanie z pisarzem;
16.30 — DT — Wiadomości;
16.40 — Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC Bioni-ka (2);
17.05 — Dla dzieci: „Piątek z Pankracym”;
17.30 — „38-my równoleżnik” — film fab. prod. KRLD;
19.00 — Dobranoc;
19.10 — Piosenki ze „Słonecz-nego Brzegu”;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Monitor rządowy;
20.30 — „Z kronik Barcheste-ru” (4) — serial prod. ang.;
21.25 — Zawaze po 21-ej;
21.55 — Kronika Wyścigu Po-koju;
22.10 — DT — Komentarze;
22.50 — Nie będzie nas, czy będzie las? — program pu-blicystyczny;
23.20 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 15.50 — Studio Wyścigu Poko-ju VIII etap Trutnov — Karpacz;
16.55 — Program dnia;
17.00 — DT — Wiadomości te-lefon „Dwójki”;
17.10 — Szach-mat;
17.30 — Człowiek z kompute-rem;
18.00 — Promocje ekranowe Henryka Kluby;
18.30 — Teleskop;
19.00 — Encyklopedia olimpij-ska;
19.20 — Przeboje dwójki;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Za kierownicą;
20.15 — Program rozrywkowy — Praga — Wrocław;
21.15 — DT — Wydarzenia te-lefon „Dwójki”;
21.30 — Opowieści o miłości — „Jak być kochaną?” polski film fab. reż.: Wojciech Ha-s, wyst.: Barbara Kraff-tówna, Zbigniew Cybulski, Artur Młodnicki i in.;
23.05 — Rozmowy intymne. (o-pl)

Za zmiany w programie — redakcja nie odpowiada

ENIGMAT

nr 17

Redaguje
WŁADYSŁAW FIRLIK

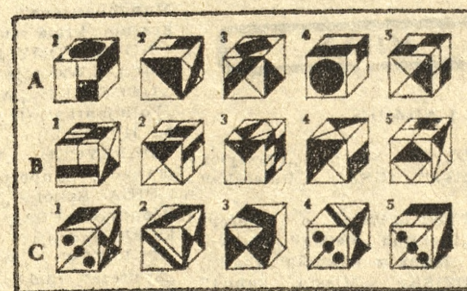
Na rozwiązania przesłane wy-laczenie na kartach pocztowych z dopiskiem „Enigmat nr 17” czekamy do piątku 25 maja. Wśród osób, które nadesłały przy-najmniej jedno prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 3 książki. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.



I CO DALEJ? Tajemnica przedstawionej tu ta-migłówki testowej kryje się — jak zwykle w tej rodzinie zadań logicznych — w górnym rzędzie liczb zgrupowanych w podany szary zgodnie z pewną zasadą. Jeśli tę regułę rozszyfrujemy, wówczas w miejsce za znakiem zapytania do-bierzcie do kompletu piątą figurę, tymczasem znajdującą się w dolnej części ilustracji.

o c z k o + p o k e r k a r t y

KRYPTARYTM. Poszczególne litery należy za-stąpić cyframi tak, aby została odtworzona do-dawanie. Jednakowym literom odpowiadają jed-nakowe cyfry, a różnym literom — różne cyfry.



CZARNE OWCE. W każdym z trzech rzędów poziomych (A, B i C) spośród pięciu figur znaj-duje się intruz, a więc sześciu z zasadniczego powodu nie pasujący do pozostałych, różniący się innym układem ścianek bocznych. Czy potra-ficie wskazać owe trzy czarne owce?